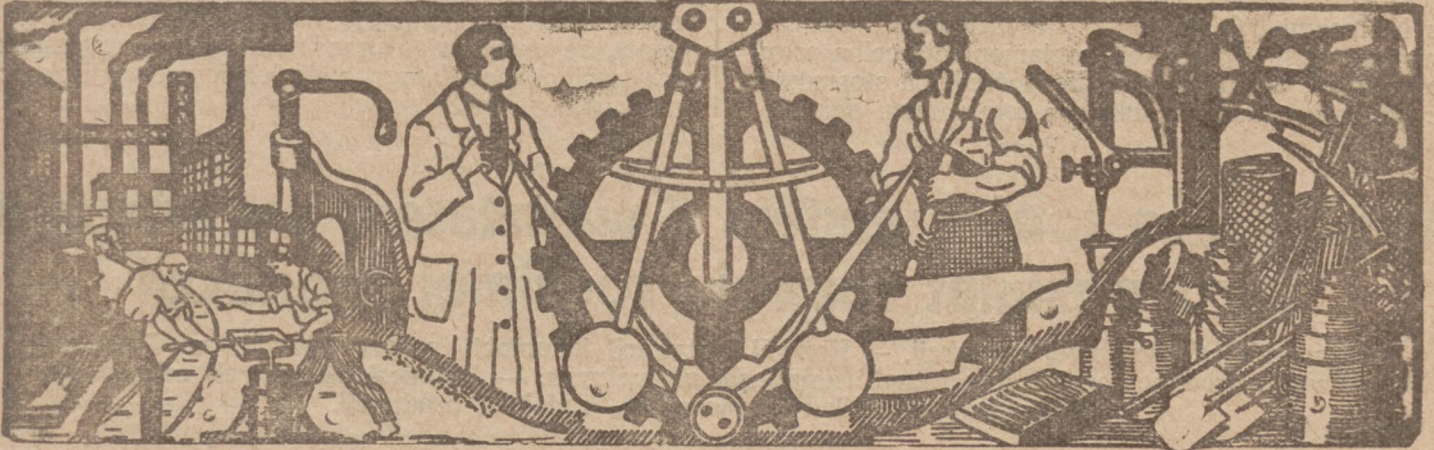


RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI:

„ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA” ♦ „POSTĘPY W PRZEMYSŁE” ♦ „DZIAŁ SAMOCHODOWY” ♦ „HANDEL I PRZEMYSŁ ROWEROWY” ♦ „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY” ♦ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH”



Nr. 7

Poznań, 15 lutego 1930

Rok X

PRZEDPŁATA

kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskim.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Treść n-ru 7: Stanowisko Polski na konferencji celnej. — Współpraca społeczeństwa z warsztatem wytwórczym jako postulat rozwoju rodzimej produkcji, **L. Kozłowski**. — Niepokojące objawy. — Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu. — Lipsk, miasto targów i turystyki. — Nowe drogi „dopływu obcych kapitałów”. — Z karty żałobnej. — Wśród wydawnictw. — Skrzynka zapytań. — Z życia placówek przemysłowo-handlowych. — Postępy w Przemysle. — Dział Samochodowy. — Handel i Przemysł Rowerowy. — Elektro- i Radjotechnika. — Dział Maszyn Rolniczych. — Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny. — Przetargi — Submisje — Licytacje.

Stanowisko Polski na konferencji celnej

Trudności gospodarcze wynikające z ograniczeń międzynarodowego obrotu wzmagają się coraz bardziej, to też coraz silniej uznawana zostaje potrzeba solidarności gospodarczej i międzynarodowego podziału pracy.

Na tej też zasadzie oparty został program przedwstępnej międzynarodowej konferencji celnej, która się zebrała w Genewie 17 lutego r. b.

Pomijając w tej chwili trudności jakie za sobą przedstawia realizacja projektu międzynarodowej konwencji celnej, pragniemy jedynie zwrócić uwagę na trudne stanowisko Polski na tej konferencji.

Przystąpienie Polski do konwencji celnej budzi obecnie poważne zastrzeżenia i to przede wszystkim wobec niedostatecznie zróżniczkowanych naszych stawek celnych, jak również i z przyczyny niedostatecznie rozbudowanej sieci handlu zagranicznego Polski.

Najlepszym dowodem skuteczności reglamentacji celnej, jest zatarg celny między Polską a Niemcami, datujący od połowy 1925 r. Dzięki tej reglamentacji wzmocniły się u nas poważnie przemysły

chemiczny, metalowy i maszynowy. Przywóz z Niemiec artykułów tych grup wykazuje bardzo silny spadek, a równocześnie, ponieważ artykuły te były prawie wyłącznie importowane z Niemiec, zmniejsza się również ogólny przywóz tych towarów.

Tak szybki rozwój naszego przemysłu powstał zatem niewątpliwie dzięki reglamentacji celnej, co pozwoliło wprowadzić na rynek krajowy własne wyroby na miejsce niemieckich.

Znaczenie reglamentacji celnej można również ocenić o ile uwzględnimy realne wartości uzyskane przez nasz przemysł elektrotechniczny, którego rozwój datuje się dopiero od czasu wojny celnej z Niemcami. Tylko dzięki tej wojnie celnej nasz przemysł elektrotechniczny produkuje bezmała wszystko co potrzebne jest dla racjonalnej elektryfikacji kraju. Ogólna np. wartość produkcji fabryk elektrotechnicznych w Polsce wynosiła w 1928 r. ok. 85 milj. złotych.

Z powyższego widzimy zatem, że dzięki wojnie celnej z Niemcami nie tylko powstały w kraju liczne nowe placówki przemysłu ale wzmocniły

swoje stanowisko również i dawno już istniejące. Dzięki temu zmniejszył się znacznie przywóz towarów objętych zakazem, który w stosunku do ogólnego przywozu z Niemiec spadł z 48% w 1924 r. na 7% w pierwszym półroczu 1929 r.

Liczyby te najwymowniej charakteryzują korzyści jakie osiągnęliśmy dzięki reglamentacji celnej z Niemcami. O ile jeszcze uwzględnimy, że rozwojem własnej produkcji, reglamentacja celna przyczyniła się do nawiązania bezpośrednich stosunków z innymi krajami produkcji, a tem samem odrzuce-

nia pośrednictwa niemieckiego, które do czasu konfliktu odgrywało b. poważną rolę, to stanie się jasnym, jak wielkie korzyści osiągnęło z tego nasze życie gospodarcze.

Wprawdzie utrzymanie wysokich cel ochronnych w jednym państwie wywołać może w innych państwach analogiczne środki odwetowe, tem niemniej Polska znajduje się w tem korzystnym położeniu, że eksportując przeważnie surowiec posiada zapewnionego odbiorcę niezależnie od wysokości własnych cel ochronnych.

Współpraca społeczeństwa z warsztatem wytwórczym jako postulat rozwoju rodzimej produkcji

Rozszerzenie ram krajowej produkcji. — Rozwój fabrykacji lokomobil przemysłowych w Polsce. — Możliwości produkcyjne. — Konieczność zniesienia ulg celnych. — Podniesienie stawek celnych jako dominujący czynnik rozwojowy dla rodzimej produkcji.

Nadzwyczaj korzystnym i pocieszającym objawem dla naszych stosunków gospodarczych jest, że mimo poważne trudności, jakie pod względem ekonomicznym napotyka, rodzima produkcja przemysłowa niemal z roku na rok rozszerza zakres swojej pracy, polepsza jakość wytwórczości i zdobywa coraz to szerszy krąg odbiorców tak na rynkach krajowych, jak i zagranicznych. Obserwując stopniowy rozwój polskiego przemysłu, zanotować trzeba napawający nas otuchą w przyszłość fakt, że dziś przemysł swą wytwórczością zdołał objąć już te gałęzie produkcji, o których jeszcze stosunkowo niedawno, bo trzy, a nawet dwa lata temu mowy nie było i kiedy niewyrabiane wówczas artykuły sprowadzało się masowo z zagranicy.

Doskonałym przykładem na poparcie postawionej tezy jest artykuł, jaki się w tej sprawie ukazał w nr. 31 „Gazety Handlowej” pt.: „Drogi rozwoju przemysłu krajowego”. Wprawdzie autor tego artykułu omawia jedynie dziedzinę przemysłu lokomobilowego,

tem niemniej poruszone tam wywody są bardzo interesującymi, nad którymi warto i należy głębiej się zastanowić.

Przedewszystkiem przytoczyć należy, że produkcja lokomobil przemysłowych w Polsce dopiero w zeszłym roku uwydatniła wzmożone tempo swego rozwoju. W tym zakresie do tego czasu całkowity monopol miały zagraniczne fabryki, z pośród zaś nich przedewszystkiem niemieckie, które zalewały wprost nasz rynek lokomobilami przemysłowymi i stacyjnymi. W r. 1928 sprowadzono do Polski z zagranicy tych maszyn za przeszło 1,5 miliona złotych, w czem z samych Niemiec za 1 milion 380 tys. zł. Rok ubiegły zaznaczył się już w polskim przemyśle większą ilością wypuszczonych z warsztatów polskich lokomobil. Zakładami, które pierwsze rozpoczęły ich wydatną produkcję, są Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu.

Polskie lokomobile przemysłowe, które ukazały się na rynku, z miejsca stanęły do konkurencji z lokomobilami zagranicznymi, zdobywając sobie wstępnym bojem duże uznanie. Najlepszym tego dowodem są cyfry statystyczne, z których wynika, że w r. ub. sprowadzono znacznie mniej lokomobil z zagranicy, aniżeli w 1928 r. Można byłoby fakt ten przypisać kryzysowi w kraju, gdyby nie to, że krajowa fabrykacja lokomobil wykazywała stały wzrost swej produkcji i sprzedaży w tym czasie. Jest to zatem oczywisty dowód, jak dalece skuteczną jest konkurencja krajowych wytwórni z zagranicznymi w omawianej dziedzinie produkcji.

Stan naszego przemysłu lokomobilowego przedstawia się w taki sposób, że możliwości budowy lokomobil krajowych przerastają już obecnie konsumpcję. Dlatego też dalszy rozwój polskiej produkcji w tym zakresie jest ściśle związany z jednej strony ze wzrostem zapotrzebowania, z drugiej zaś strony z ograniczeniem przywozu z zagranicy, w pierwszym zaś rzędzie z Niemiec.

Zapoczątkowanie produkcji lokomobil w Polsce zostało zrealizowane wielkim kosztem inwestycji warsztatowych, z obliczeniem na możliwość całkowitego opanowania rynku krajowego. Możliwość ta istnieje. Potrzebna tu jest jednak pewna współpraca z warsztatem wytwórczym ze strony społeczeństwa, jak i czynników kierujących linią polityki gospodarczej państwa.



4-ro i 6-cio kątnie oraz karbowane 8380

Tkaniny metalowe - siatki rabcicowe i t. p.

Ceny konkurencyjne Dostawa terminowa.

„DRUTOWNIA - POZNAŃ” Fabryka siatek i płotów drucianych

dawn. R. MATUSZEWSKI i S-ka.

Poznań, św. Marcin 45 a, II. ptr., tuż przy ul. Gwarnej

Pierwszym postulatem, który winien być spełniony w imię wzmożenia krajowej produkcji lokomobilowej, to zniesienie ulg celnych dla lokomobil zagranicznych, które miały rację bytu wówczas, gdy lokomobil tych w kraju nie budowano. Z chwilą natomiast, gdy przemysł krajowy jest w możności budowania tych maszyn, niema żadnej racji, by ulgi celne faworyzujące przemysł zagraniczny miały być dalej utrzymywane.

W związku z prowadzonymi obecnie pracami nad ustaleniem nowej taryfy celnej, jest rzeczą konieczną podniesienie stawek celnych na lokomobile zagraniczne do takiej wysokości, aby krajowy przemysł lokomobilowy mógł się swobodnie rozwijać i aby go dumping zagraniczny nie był w stanie zniszczyć. Podniesienie taryfy celnej nie narazi nas na jakiekolwiek odwety, jako że podwyższanie stawek celnych odbywa się obecnie w wielu państwach w odniesieniu do tych dziedzin przemysłu, które wymagają pewnej ochrony.

Rozpoczęcie i rozwój produkcji lokomobilowej w Polsce posiadają dla ewolucji naszego przemysłu znaczenie zasadnicze. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że lokomobile te mają wielkie zastosowanie w drobnym przemyśle, w tartakach, zakładach przeróbki lnu,

małych elektrowniach, cegielniach, młynach itp. innych zakładach przemysłowych o zapotrzebowaniu mocy do 350 KM. Widzimy więc, że w przemyśle równie ważną maszyną jest lokomobila. Nie dziw więc, że do produkcji tych maszyn tak wielką rolę przywiązuje się w każdym kraju. Dziś dzięki inicjatywie zakładów H. Cegielski w Poznaniu, całkowite zapotrzebowanie lokomobil może być pokryte produkcją krajową.

Reasumując powyższe uwagi, stwierdzić trzeba raz jeszcze, że istnieją w Polsce możliwości rozwoju produkcji lokomobilowej, która z powodzeniem pod względem jakości i ceny może konkurować z tego rodzaju produkcją zagranicy. Koniecznym jednakże tego warunkiem jest: poparcie wysiłków w tym zakresie przez polskie warsztaty pracy, wykazujące zapotrzebowanie na lokomobile, z drugiej zaś strony — pójście na rękę polskiej produkcji lokomobilowej przez czynniki państwowe, które przez odpowiednie posunięcia w zakresie stawek celnych przyczynią się w bardzo poważnej mierze do stworzenia odpowiednich warunków dla intensywnej produkcji polskich lokomobil.

L. Kozłowski.

Niepokojące objawy

Brak orientacji we własnej produkcji powoduje zbyteczny import. — Znamienne fakty. — Na czym polega „uszlachetnienie” sprowadzanych towarów.

Obserwując nasz handel zagraniczny, a szczególnie import do Polski, napotyka się na ciekawe, ze wszech miar charakterystyczne dla naszych stosunków objawy. Stwierdzonem jest, że mimo zniesienie już od lat 11-tu kordonów dzielnicowych, poszczególne dzielnice jeszcze nie orientują się dostatecznie we wzajemnych możliwościach handlowych. Jako ilustrację tego mamy do zanotowania tutaj następujący wypadek:

Pewna firma w Przemysłu sprowadzała z zagranicy w poważnych ilościach brezent bielony, który jest przecież wyrabiany u nas w tak ogromnych ilościach, iż sami nie wiemy, jakie znaleźć rynki zbytu, by roczną jego produkcję można było na nich ulokować. Wspomniana firma tłumaczyła się, że przywożąc towar z zagranicy, nie wiedziała, że brezent jest wyrabiany również i w kraju. Niewątpliwie wypadek ten nie był odosobniony.

Analizując wykazy towarów importowanych do Polski, znajdujemy wśród nich poważne pozycje, świadczące o dużym przywozie brezentu białego pod pozorem uszlachetnienia. „Uszlachetnienie” to, jak można było stwierdzić w wielu wypadkach, polegało litylko na wyrabianiu ze sprowadzanego towaru gotowego obuwia letniego.

Kiedy już mowa o sprowadzaniu z zagranicy towarów, które są wyrabiane, nie w gorszym bynajmniej gatunku, również i w kraju, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na sprowadzaną z obcych rynków osnowę bawełnianą, nie bacząc na to, że mamy przedziałni w Łodzi bardzo dużo. Bardzo wiele np. sprowadzano swego czasu tego towaru z Francji, choć mamy takie zakłady jak: Zakłady Żyrardowskie, Widzewska Manufaktura, Schlösserowska Manufaktura, Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana itd., które nietylko pokrywają w zupełności zapotrzebowanie krajowe, ale są w stanie w dużych ilościach wyroby swe eksportować. Dzięki temu doprowadza się do tego, że

pewne gałęzie przemysłu, które skądinąd posiadają wszelkie warunki rozwoju, wykazują saldo ujemne.

Przytoczone wyżej fakty potwierdzają w całej rozciągłości słuszność tezy na początku tych uwag postawionej, o niedostatecznej orientacji w gałęziach rodzimej produkcji, wykazywanej stale przez szereg polskich firm, z drugiej zaś strony świadczą o zbyt słabych wysiłkach propagandowych wytwórczych warsztatów pracy w kierunku zorientowania ogółu odbiorców o kierunkach krajowej produkcji.

Doskonałą okazją do zapoznania polskiego rynku zbytu, jak i niemniej rynków zagranicznych, z tem, co się w Polsce produkuje i to wcale niegorszej jakości, aniżeli zagranicą, są corocznie urządzone w Poznaniu Międzynarodowe Targi, przyczyniające się świetnie do poznania tych wszystkich możliwości, jakie istnieją w warsztatach pracy, rozsianych po wszystkich ziemiach Rzplitej.

Powtórnie

podajemy do wiadomości, że pan

Adam Kalandyk

zamieszkały w **Bierzanowie** koło Krakowa, nie jest naszym reprezentantem i że wpłat do rąk jego skutecznie uznawać nie będziemy.

**Administracja „Rynku Metalowego i Maszynowego”
Poznań, Wielka 10.**

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu

od 6-go lipca do 10-go sierpnia 1930 r.

NAJSWIEŻSZE INFORMACJE O M. W. K. T.

Zainteresowanie się oficjalnych czynników zagranicznych tegoroczną Międzynarodową Wystawą Komunikacji i Turystyki (w Poznaniu) coraz bardziej się wzmacnia.

Naskutek decyzji Rady Ministrów w Rzymie utworzył się Komitet Wystawowy z p. ministrem Grandim na czele, w skład którego wchodzi ministr. Komunikacji, Handlu, Skarbu, Marynarki, Poczty i Robót Publicznych.

Zapewniony jest udział w M. W. K. T. kolei sowieckich, państwowych kolei belgijskich, kolei duńskich, austriackich i szwajcarskich.

W Paryżu pod auspicjami Ministerstw powstał Komitet Międzyministerjalny dla zorganizowania oficjalnego udziału Francji w M. W. K. T.

Rząd wyznaczył byłego ministra p. Bourgeois komisarzem Wystawy. Przestrzeń, jaką zajmą na M. W. K. T. ekspozycje Francji, wyniesie przypuszczalnie 4.000 mtr.².

Inicjatywę organizacji udziału Rumunii w M. W. K. T. objął Wiceminister Komunikacji i Robót Publicznych, który wyznaczył specjalnego sekretarza Wystawy. W specjalnym Komitecie Wystawowym bierze też udział Dyrektor Departamentu Prasowego M. S. Z. w Bukareszcie. Pokazy Rumunii na M. W. K. T. zajmą co najmniej 1.000 mtr.².

„PALAC GEOGRAFJI” NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE W POZNANIU.

Z wyjątkiem nauk technicznych, od których postępu zależy rozwój wszelkich środków komunikacyjnych, udoskonalenie ich organizacji oraz cały przemysł komunikacyjny, żadna gałąź nauki nie pozostaje w tak ścisłym związku z projektowaną w roku bieżącym Międzynarodową Wystawą Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, jak geografia, bowiem zarówno turystyka, jak i komunikacja, były i są zależne w pierwszym rzędzie od znajomości danego terenu.

Bez map i opisów kraju trudno wyobrazić sobie podróży, a bez znajomości geografii jest nie do pomyślenia wykonywanie prac, mających na celu poprawę istniejących środków komunikacyjnych.

Dlatego też geografia, jako nauka, która umożliwia pracę technice komunikacyjnej i znakomicie toruje drogę turystyce, znajdzie należyte uwzględnienie na M. W. K. T. w „Pałacu Geografji”, zorganizowanym przez specjalny komitet fachowy, na którego czele stanęli pp.: Eugenjusz Romer, prof. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie (jako przewodniczący), pułk. Józef Kreutzinger, szef Wojskowego Instytutu Geograficznego w Warszawie (zast. przewodn.), Stanisław Pawłowski, prof. Uniw. Poznańskiego (zast. przewodn.) i Bolesław Olszewicz, kierownik Biblioteki W. S. H. w Poznaniu (sekretarz).

„Pałac Geografji”, stanowiący w formie jego ujęcia nowość w Polsce, uzyska na terenach Wystawy

własne, obszerne pomieszczenie i zawierać będzie następujące działy i poddziały:

Dział współczesny, który obejmie w swych poddziałach: wydawnictwa, poświęcone komunikacji, przewodniki podróży, opisy poszczególnych krajów, dzieła i słowniki geograficzne; film podróżniczy i fotografie w zastosowaniu do celów turystycznych (aparaty, szkła, klisze, papier fotograficzny itp.), kartografię i miernictwo, przemysł mierniczy, atlasy, mapy, plany oraz wszelkie środki pomocnicze do wyrobu map i instrumenty miernicze.

Dział zabytkowy zawierać będzie: dawne dzieła podróżnicze i przewodniki podróży, pokaz rozwoju kartografji w Polsce od wieków średnich do chwili obecnej oraz metod kartograficznych od czasów starożytnych aż po dzień dzisiejszy. Obok prac polskich uwzględnion. tu będą i dzieła obce.

Ze względu na to, że dzięki zorganizowaniu na M. W. K. T. „Pałacu Geografji” powstaje możliwość wciągnięcia w orbitę Wystawy przemysłu wydawniczego, filmowego, fotograficznego, mierniczego i kartograficznego oraz że wśród zwiedzających Wystawę będą na tym międzynarodowym przeglądzie wszyscy ci, którzy swą działalnością lub zamiłowaniem związani są najściślej z komunikacją, turystyką, krajoznawstwem i geografją, nie da się zaprzeczyć, że ta część Wystawy może i powinna odegrać pewną rolę w dziedzinie propagandy polskiej kultury, nauki i przemysłu.

Żadna instytucja polska, pracująca w działach powyżej wymienionych, żadne przedsiębiorstwo polskie (księgarsko-wydawnicze, kartograficzne, fotograficzne, filmowe, miernicze), które związane jest z temi działami, nie powinno zaniedbać okazji przedstawienia swoim i obcym rezultatów swej pracy w zorganizowanym na M. W. K. T. „Pałacu Geografji”.

OFICJALNY UDZIAŁ RUMUNJI W M. W. K. T.

Rumuńskie Ministerstwo Komunikacji i Robót Publicznych, w charakterze wykonawcy uchwały Naczelnej Rady Ekonomicznej Rządu Rumuńskiego, wystosowało do Delegata Min. Kom. i Rob. Publicznych p. Inż. Adriana Nanu (Komisarza Rządowego dla udziału Rumunii na M. W. K. T.), do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Magistratu m. st. Bukaresztu, Związku Izb Handlowych i Przemysłowych, Dyrekcji Kolei Państwowych, Dyrekcji Poczty i Telegrafów, Klubu Automobilowego, Związku Uzdrawisk i Letnisk, Związku Hotelarzy, Ministerstwa Zdrowia, Związku Fabrykantów Ciężkiego Przemysłu, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Żegluga Morskiej oraz do Przedstawiciela M. W. K. T. w Rumunii oficjalne pismo, zawiadamiając, że Rząd Rumuński zdecydował wzięcie udziału w Międzynarodowej Wystawie Komunikacyjno-Turystycznej w Poznaniu i zapraszając do wydelegowania swych przedstawicieli na zebranie Komisji, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 lutego w sali reprezentacyjnej Ministerstwa Komunikacji, celem ostatecznego ustalenia ekspozycji i metrażu oraz sfinalizowania warunków udziału.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego

w Polsce

RADOMSKO

Adres telegr.: „Metal” — Telefon nr. 22.

wyrabia:

DRUT żelazny i stalowy ciągniony, miedziowany, ocynkowany, dla telegrafów i telefonów, w kęgach i prętach, drut kolczasty i skobelki.

GWOŹDZIE druciane kwadratowe, okrągłe i fasonowe.

LINY stalowe wydobywalne, pochylniane, prowadzące, niosące, ciągnące, dla podnośników i dźwigów, dla przekładni.

SPRĘŻYNY meblowe z końcami prostymi, zakreścanymi i zapinanymi.

KLAMERKI stalowe do bel.

NITY saskie, bednarskie, blacharskie, kotłowe, do zbiorników, do krat, do okrętów, do zawias.

WKRETKI żelazne i mosiężne do drzewa i do metali, wkretniki kute, śruby do krzesel.

SZPADLE I ŁOPATY stalowe, mołyki, skrobadła i tłuczki.

WIDŁY stalowe do siana, do nawozu, do koksu, do buraków, do kartofli, kopaczki i dziabki.

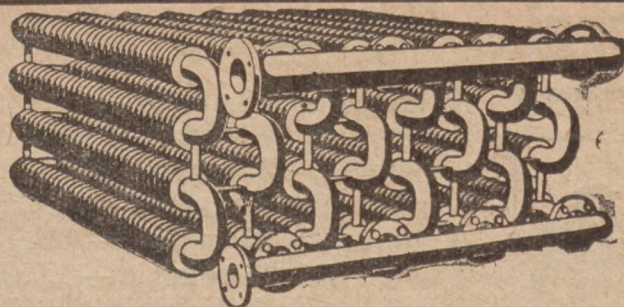
KONSTRUKCJE żelazne, jako to: budynki fabryczne, hale maszynowe, szkielety wież kościelnych, dachy, mosty, zbiorniki, pomosty, specjalne wagony do piasku 15-o tonowe i mniejsze, kolejki przenośne, zwrotnice kolejowe, rozjazdy i zwrotnice tramwajowe, wagoniki, kolejki napowietrzne, dźwigi i krany.

PRODUKCJA UBOCZNA:

siarczan żelaza, cynk skawalony, popiół cynkowy.

4069

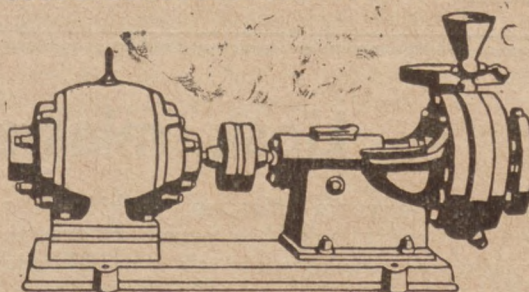
7808k



SPECJALNOŚCI: Żelazno-kute rury żeberkowe - Zbiorniki - Budowa aparatów - Rurociągi wysokiego i niskiego ciśnienia - Ogólna budowa maszyn

7746

Katowicka Fabryka Maszyn, Sp. z ogr. odp. Katowice II.
Telefon 1216 Skrytka pocztowa 271 Telefon 1216



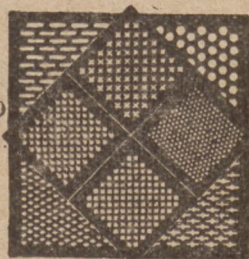
3240

POMPY ODSRODKOWE

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Zależne

BLACHY DZIURKOWANE (SITA)



dla przemysłu żelaznego, cementowego, papierniczego, kopalnianego, chemicznego, dla rolnictwa, cukrownictwa, młynarstwa, fabryk krochmalu, gorzeln i browarów, do wszelkich urządzeń i aparatów technicznych, oraz blachę ażurową do celów budowlanych, ozdób itp. Wykonuje z wszelkich materiałów w dowolnych rozmiarach i grubości

Wytwórnia Blach Dziurkowanych

„Sito” Warszawa, Dobra 86, telefon 1-92

Nagrodzona wielkim medalem srebrnym na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Filce

techniczne od 1 do 100 mm grube, do wszelkich celów

tarcze filcowe

każdego rozmiaru, do polerowania szkła, luster, mosiądzu, aluminium, żelaza i t.p. wogóle wszelkiego rodzaju filce dostarcza po cenach fabrycznych:

7392

5896j

R. KUNERT i S-KA T.z o.p. POZNAŃ

ul. Woźna 12, tel. 29-21 i 55-38 pryw.

Targi i Wystawy w roku 1930



17 lutego do 28 lutego — Targi Brytyjskie — Londyn
2 marca do 12 marca — Lipskie Targi Wiosenne — Lipsk
3 marca do 16 marca — Międzynarodowe Targi w Lyonie
9 marca do 15 marca — Międzynarodowe Targi — Wiedeń
16 marca do 23 marca — Targi Wiosenne — Praga
2 kwietnia do 16 kwietnia — IX. Targi Handlowe Oficjalne i Międzynarodowe — Bruksela
5 kwietnia do 14 kwietnia — Międzynarodowe Wiosenne Targi — Zagrzeb (Jugosławia)
12 kwietnia do 27 kwietnia — Międzynarodowe Targi w Medjolanie (Włochy.)
27 kwietnia do 5 maja — IX. Międzynarodowe Targi Poznańskie — Poznań
3 maja do 12 maja — Międzynarodowe Targi Budapeszteńskie — Budapeszt
8 czerwca do 14 lipca — Wystawa czeskich kamieni szlachetnych w Turnowie (Czechosł.)
6 lipca do 10 sierpnia — Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki — Poznań
2 września do 16 września — Targi Wschodnie — Lwów

Lipsk, miasto targów i turystyki

Lipsk jest jedynym miastem, w którym odbywały się i odbywają targi bez przerwy rokrocznie. Takie wyjątkowe doświadczenie tak w urządzaniu targów, jak i goszczeniu interesentów, uczyniły z tego miasta ośrodek najnowszych postępów pod tym względem.



Życie na ulicach Lipska podczas Targów Lipskich.

Poza tem, że Lipsk jest miastem największych targów, jest to miasto, które swym zewnętrznym wyglądem przyciąga rokrocznie tysiące turystów. Mnóstwo tam wspaniałych i uwagi godnych monumentów i gmachów monumentalnych, jak np. światowej sławy dworzec kolejowy lipski, lub nowy ratusz, oprócz starego ratusza, naturalnie, pełnego historycznych pamiątek. Na samym rynku w historycznym gmachu renesansowym „Altewaaage” znajduje się sam urząd targów. Najbardziej jednak dziwi każdego gościa pomieszczenie olbrzymich hal targowych pod ziemią. Jest to pierwszy podziemny dom targowy na świecie, zbudowany w 1925 r. pod placem Marka.

Do oryginalności Lipska należy też cały szereg pasaży, dawniej właściwe ośrodki targów i magazynów towarów z całego świata. Dziś służą tym celom

setki pałaców targowych, jak np. tegoroczny kompleks hal targów technicznych i budowlanych. Jest to prawdziwe miasto techniczne.

Nareszcie należy zaznaczyć, że Lipsk, leżący do słownie pośrodku Niemiec w pobliżu tak pięknej Szwajcarii Saksońskiej, posiada też jak najlepsze połączenia z zagranicą.



Kupcy wszystkich krajów,
importerzy!

Zwiedzajcie we własnym interesie olbrzymią podaż towarów na

Lipskich Targach Wiosennych

od 2 do 8 marca 1930

(Wielkie Targi Techniczne i Budowlane od 2 do 12 marca, Targi Włókiennicze, Targi Artykułów Sportowych od 2 do 6 marca). Przemysł i handel hurtowy oczekują Was tutaj. Około 10.000 firm wystawiających z 21 krajów! Proszę niezwłocznie zażądać wszelkich bliższych informacji od urzędowego honorowego zastępcy

Otto Mix, Poznań, ul. Kantaka 6-a.

Telefon 2396

lub też bezpośrednio

8457

Leipziger Messamt, Leipzig

Nowe drogi „dopływu obcych kapitałów“

W związku z artykułem, jaki się ukazał pod powyższym tytułem w Nrze 2 naszego Wydawnictwa z dn. 11 stycznia, otrzymaliśmy sprostowanie odnośnie treści dotyczącej bydgoskiej fabryki „Kabel Polski“, które poniżej zamieszczamy.

Jak z nadesłanego nam sprostowania wynika, nieprawdziwym jest zarzut, jakoby wiedeńska firma kablowa „Felten Cülion“ o kapitale niemieckim nabyła bydgoską fabrykę „Kabel Polski“, natomiast prawdą jest, że w 1928 r. Spółka Akcyjna „Siła i Światło“ w Warszawie nabyła portfel akcji, będący w posiadaniu Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu i do dziś większość kapitału akcyjnego jest w ręku Spółki Akcyjnej „Siła i Światło“, czego wyrazem jest skład osobowy Rady Nadzorczej „Kabla Polskiego“, w której na 13 członków jest tylko 5 reprezentantów mniejszości kapitału zagranicznego i to nie niemieckiego, lecz czeskiego, austriackiego i węgierskiego.

Również nieprawdą jest, jakoby fabryka „Kabel Polski“ już od roku stała się domeną nacjonalistów niemieckich, gdyż fabryka zatrudnia zaledwie czterech obcokrajowców specjalistów. Mistrz Milewski, obywatel Rzeszy niemieckiej, pracuje od roku 1924 jako specjalista, obywatel czeski inżynier Walcl mówi po polsku i stara się o obywatelstwo polskie, obywatel austriacki Stettner jest pochodzenia polskiego, albowiem matkę ma Polkę, obywatel austriacki Dobesz ożeniony z Polką nie jest kierownikiem gumowni, lecz specjalistą kablowym, zajętym już od roku 1923. Technik Schwiedernoch i inżynier Peyerl należeli do grupy przejściowych instruktorów, a po ukończeniu swojego zadania fabrykę opuścili. Inżynier Schattauer nie jest członkiem Zarządu, lecz tylko kierownikiem najważniejszego działu produkcji, a to jako specjalista w zakresie fabrykacji kabli, tenże jest zarazem mężem zaufania zagranicznej grupy kapitału.

Okoliczność ta jest zrozumiałą dla każdego, gdy się zważy, że obcy kapitał nietylko w przemyśle, ale również u nas przy Rządzie ma swojego reprezentanta i męża zaufania.

Z powyższego okazuje się, że zaledwie czterech fachowców specjalistów, którzy są obcokrajowcami, jest zatrudnionych w fabryce. Gdy się zważy, że fabryka zatrudnia obecnie 85 pracowników umysłowych i około 400 pracowników fizycznych, to liczba obcokrajowców jest znikoma i nie można mówić o germanizacji instytucji.

Zarząd „Kabla Polskiego“ prowadzi dyrektor inżynier Gayczak, Polak, b. naczelnik warsztatów kolejowych we Lwowie, a następnie dyrektor fabryki Zieniewskiego w Sanoku.

Dzięki energii dyrektora inż. Gayczaka przeprowadzono reorganizację w składzie osobowym tak pracowników umysłowych, jako też i fizycznych. Gdy w styczniu 1928 r. pracowników umysłowych było zaledwie 37, a fizycznych 257, w ciągu roku 1929 cyfry te wzrosły do 89 i 565, a zatem 360 pracowników Polaków otrzymało zatrudnienie. Nieprawdziwym zatem jest zarzut, jakoby zwolniono personel urzędniczy i robotników, obsadzając stanowiska żywiołem wrogim polskości.

W ciągu roku 1929 z przyczyn natury gospodarczej, a zarazem służbowych, zwolniono część personelu tak, że obecnie cyfra personelu, jak wyżej podano, dochodzi do 85 i 400.

Ponieważ w Polsce uruchomiono nowy dział produkcji kabli dalekosiężnych, dyrekcja zmuszona była przejściowo z wiedzą Ministerstwa Poczty i Telegrafów przyjąć kilku specjalistów austriackich, czeskich i angielskich, których pobyt jednak był tylko przejściowy. Dzięki ich obecności mogła dyrekcja wykształcić praktycznie w tym dziale produkcji kilku inżynierów i techników Polaków, którzy pracują nadal w „Kable Polskim“.

Nieprawdą jest również twierdzenie, jakoby usunięto inżyniera Wdziękońskiego oraz inżyniera Łaniewskiego, gdyż inż. Wdziękoński jest nadal członkiem Zarządu i to pierwszym, a inż. Łaniewski wypowiedział sam posadę na kilka miesięcy naprzód.

Co do jakości wyrobów firmy „Kabel Polski“ a w szczególności dopiero co ukończonej dostawy pierwszego w Polsce kabla dalekosiężnego, wykonanego właśnie przy pomocy instruktorów zagranicznych, miarodajną jest opinia Ministerstwa Poczty i Telegrafów, które przyjęło całą dostarczoną ilość bez zarzutów.

Co do dostawy kabli do Min. Spraw Wojskowych, która to dostawa zdaniem autora została uznana jako niepodatna i mało wartościowa, twierdzenie autora jest nieprawdą, natomiast prawdą jest, że przy każdej dostawie Min. Spraw Wojsk. bada całą dostawę skrupulatnie i zarówno firmie „Kabel Polski“ jak i innym dostawcom zdarza się, że niektóre partje towaru zostaną zdyskwalifikowane, na co każdy dostawca musi być przygotowany. Faktem jednak jest, że kierownikiem tego działu fabrykacji jest Polak, zatrudniony od kilku lat we firmie „Kabel Polski“.

Co do zakupu maszyn notoryczną jest rzeczą, że przemysł kraj. nie wyrabia jeszcze maszyn i urządzeń technicznych dla przemysłu kablowego. Nieprawdą jest, jakoby zakupów maszyn potrzebnych dokonywano w pierwszym rzędzie w Niemczech, faktem natomiast jest, że sprowadzono maszyny z Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Ameryki i Niemiec.

Jak zatem z powyższego sprostowania wynika, dotycząca treść artykułu naszego, oparta na informacjach „Gazety Bydgoskiej“, zawierała dane nieścisłe i niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Jak nas informują, artykuły podobnej treści ukazały się w kilku pismach i oparte były na fałszywych informacjach, podanych przez osoby wydalone z fabryki za rozmaite przewinienia.



Zegary kontrolne robotnicze „Univera“
Brünsch & Co. Wiedeń IX
WIEN IX, Kolingasse 10a 8488

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zgon zasłużonego obywatela śp. Dr. Stanisława Pernaczyńskiego z Poznania

Dnia 8 lutego br. zmarł w Poznaniu jeden z najwybitniejszych działaczy polskich na polu społeczno-gospodarczym. Ś. p. dr. Stanisław Pernaczyński, syn Wielkopolski, urodził się dnia 12 kwietnia 1872 r. we Wrześni.

Po ukończeniu gimnazjum w Gnieźnie otrzymał tamże świadectwo dojrzałości, poczem, ukończywszy studia prawno-ekonomiczne w Berlinie, otrzymał stopień doktora. W Polsce rozpoczął działalność jako urzędnik Banku Związku Spółek Zarobkowych. W r. 1902 wspólnie z ś. p. Marjanem Kratochwilem powołał do życia instytucję bankową, istniejącą w Poznaniu do dnia dzisiejszego pod firmą Kratochwil i Pernaczyński.



Od października 1918 r. pracował ś. p. Zmarły w Banku Przemysłowców jako dyrektor. W roku 1922 brał wybitny i owocny udział w rokowaniach w sprawie konwencji polsko-niemieckiej, dotyczącej oddziałów banków na Górnym Śląsku, za co otrzymał od ówczesnego Ministra Skarbu Michalskiego słowa uznania.

W Izbie Przem.-Handlowej w Poznaniu w okresie rządów zaborczych od roku 1904 pełnił funkcję jednego z dwóch członków Polaków, w roku 1919 powołany na komisarza Izby przez Naczelną Radę Ludową, rozwiązał Izbę niemiecką, przeprowadził przejęcie jej przez władze polskie, a po wyborach pierwszych w roku 1923 Plenum Izby powołało Go na zasłużone stanowisko prezesa Izby poznańskiej, na które po raz drugi został wybrany po nowych wyborach do Izby w r. 1929, który to rok był zarazem rokiem jubileuszowym jego 25-letniej nieprzerwanej pracy w poznańskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Ś. p. Zmarły piastował godność Honorowego Konsula Holenderskiego. W roku 1925 otrzymał za swą owocną działalność order „Polonia Restituta” z odznakami Krzyża Komandorskiego.

Wiadomości gospodarcze

Ukazał się numer grudniowy z r. ub. „Wiadomości Statystycznych”, obejmujący cyfry statystyczne handlu zagranicznego Polski. Na str. 74 p. 896 w dziale lokomobil parowych, podpadających pod 167/15 taryfy celnej, figurują poniższe liczby przywozu i wywozu za miesiąc grudzień r. ub.

	Przywóz		Wywóz	
	q	1000 zł	q	1000 zł
1. XII. 1928	8249	2434	53	28
1. XII. 1929	5892	1673	149	54
XII. 1929	348	79	40	7
Austria	—	—	—	—
Niemcy	348	79	—	—

Z powyższej tabelki widzimy znaczny spadek importu lokomobil zagranicznych, a to dzięki rozwojowi rodzimego przemysłu lokomobilowego. Biorąc pod uwagę, że krajowe fabryki lokomobil są w zupełności przystosowane do zaspokojenia wewnętrznego rynku, oraz uwzględniając obecny kryzys gospodarczy, który pociągnął za sobą zmniejszenie zatrudnienia fabryk, dziwić się należy istnieniu importu lokomobil zagranicznych. Byłoby bardzo interesującym, gdyby Urząd Statystyczny ujawnił w tej dziedzinie przemysłu miejsca przeznaczenia wprowadzonych lokomobil, aby można było dowiedzieć się, w jakich sferach przemysłowych, które same odczuwają obecny kryzys gospodarczy, brak jeszcze poczucia i zrozumienia konieczności popierania własnego przemysłu.

Również należałoby ujawnić wszelkie zakupy lokomobil przez magistraty, które wszak winny dać przykład z góry, a mimo to popierają niejednokrotnie wytwór zagraniczny wtedy, gdy maszyny te są budowane również w kraju.

Hasło popierania rodzimego przemysłu będzie tak długo frazesem, jak długo czynniki miarodajne nie przyjdą z pomocą temu przemysłowi w postaci zamknięcia granic dla tych działów produkcji, które w zupełności mogą zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego.

(Rz.)

WŚRÓD WYDAWNICTW

UPROSZCZONA KSIĘGOWOŚĆ.

Księgowość odgrywa niezmiennie ważną rolę w organizacji każdego, nawet najmniejszego przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego a pomimo, że w systemie naszym podatkowym zakłady drobniejsze zwolnione są od obowiązku prowadzenia prawidłowej księgowości, to jednakże w uwzględnieniu nadmiernego częstokroć obciążenia podatkowego, prowadzenie przejrzystej, przez władze uznanej księgowości, nabiera obecnie tem większej wartości i znaczenia. Tymczasem w związku z powstającymi kosztami utrzymywania specjalnego, dobrze wyszkolonego księzkowego, sprawa prowadzenia prawidłowej księgowości jest niestety wielką bolączką i wykazuje ogromny stan zaniedbania nawet w przedsiębiorstwach średnich, podczas gdy masę drobne zakłady zarówno handlowe lub wytwórcze dla wspomnianej, właściwie wadliwej oszczędności, nie prowadzą zupełnie żadnej księgowości, co jest głównym podłożem niedomagania organizacyjnego naszych mniejszych placówek handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

Chcąc zapewnić sobie prawidłowy rozwój warsztatu pracy, przedsiębiorca nie może być w pracy swej jednostronny, lecz powinien mieć stale przed oczyma całokształt spraw swojego przedsiębiorstwa, wnikać w najdrobniejsze szczegóły i bacznie, aby każda czynność wykonana została starannie i w odpowiednim czasie. Warunkiem tym, niezbędnym w prosperacji dobrej jakiegokolwiek zakładu właściciel jego sprostać jest zdolem jedynie przez księgowość, która uwalniając pamięć jego od różnorodnych zdarzeń i cyfr oraz chroniąc go od bezładu myślowego, wspiera wydatnie działalność kupca, przemysłowca, czy rzemieślnika i jest dla niego najlepszym drogowskazem do osiągnięcia pożądanego rezultatu.

Księgowość zaprowadzić przeto należy w każdym przedsiębiorstwie, bowiem wynikłe stąd koszty sownie się opłaca. W myśl tej zasady i w chęci umożliwienia jej realizacji, podjął na polu tem wielce pożyteczną pracę autor kilku już dzieł z zakresu ulepszenia oraz ułatwienia księgowości p. M. Pacoszyński, zaprzysiężony rewizor ksiąg handlowych, który w roku 1923 wydał między innemi krótki podręcznik pod tytułem: „Jak zorganizować i prowadzić książki han-

dlowe bez pomocy księgowego". Pożyteczne dziełko to rozeszło się już w całym nakładzie, wobec czego przystąpił do znacznie rozszerzonego wydania drugiego, które ukazało się już na pulkach księgarskich pod tytułem: „Księgowość Uproszczona”. Omówiony w tem dziełku typ księgowości, odpowiadający wymaganiom kodeksu handlowego i ustawom skarbowym, zastosowany jest w zupełności do potrzeb średnich i mniejszych kupców, przemysłowców, rzemieślników i właścicieli nieruchomości oraz wolnych zawodów. Autor poza dziełkiem, omawiającem uproszczony przez niego typ książkowości w teorii, wydał zarazem w druku księgi same wyposażone w nadruk szeregu rubryk a nawet w dzienniku, głównie księdze w zestawienie bilansu, rachunku zysków i strat, wykaz statystyczny itd., zachodzi więc jedynie potrzeba wypełniania cyframi.

Przy prowadzeniu tego typu księgowości, każdy właściciel przedsiębiorstwa czynność tę załatwić może wygodnie sam, zużytkowując po zamknięciu interesu na cel ten dzień nie około pół godziny. Koszt prowadzenia księgowości omówionym sposobem jest niewielki, gdyż wynosi zaledwie kilkanaście złotych na kupno kilku ksiąg pomocniczych i jednej księgi specjalnej, natomiast korzyści stąd płynące są wprost nieocenione.

Wykorzystanie tej nowej metody książkowości uproszczonej, możemy szczególnie drobnym pp. kupcom, przemysłowcom i rzemieślnikom szczerze polecić, spoczywa to bowiem w ich własnym interesie.

SZTUKA PISANIA LISTÓW KUPIECKICH.

Jak ważną jest ta umiejętność, którą można nazwać sztuką pisania listów kupieckich, wynika z samego faktu, że 80 proc. transakcji przemysłowo-handlowych zawiera się droga pisemna. Iż to interesów nie dochodzi do skutku tylko z powodu niedbałości, lub braku znajomości ostatnich zdobyczy w dziedzinie psychologii i stylu listów kupieckich.

Ktokolwiek trochę tylko śledzi rozwój ostatnich lat pod tym względem, musiał się przekonać, ile się zmieniło i jak gruntownie w samej technice pisania listów kupieckich, zwłaszcza na maszynie. Nowoczesny kupiec natychmiast pozna po zewnętrznym wyglądzie danej korespondencji z kim ma do czynienia, czy z interesentem postępowym, „zracjonalizowanym” według wszelkich reguł sztuki kupieckiej, czy też z jakimś staroświeckim warsztatem pracy, z którym wogóle nie warto wejść w kontakt.

Wszystko i wiele jeszcze innych niezbędnych ciekawych wiadomości podaje podręcznik p. t. „Lepsze listy — lepsze interesy” („Bessere Briefe — bessere Geschäfte”) Alfreda Schimmera. Jest to dzieło tak doskonałe, tak przystępnie napisane i tak świetnie ilustrowane, że możemy je jako ostatni wynik wiadomości pod tym względem naszym Czytelnikom jak najusiłniej polecić. Podręcznik ten nabyć można w Wydawnictwie Pism Fachowych „Kupiec”, Poznań, Wielka 10.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Panu S. A. technikowi-konstruktorowi w Kole. Na korespondencje anonimowe bez dokładnego podpisu autora, redakcja zazwyczaj nie odpowiada. Odstępujemy jednakże wyjątkowo od tej zasady, ażeby W. Pan nie miał do nas urazy, jak do tych, którzy nieprzychylnie potraktowali Jego oferty.

Może W. Pan odnośnie do uniwersalnego charakteru naszych fabryk i warsztatów maszyn rolniczych, względnie użyteczności, lecz bezstronny obserwator przyzna, że mimo trudne warunki, w pierwszym dziesięcioleciu od wskrzeszenia państwowości polskiej działaliśmy dość dużo na polu systematycznego przechodzenia do specjalizacji.

Nieścisłem jest również twierdzenie, że nie posiadamy dotychczas młocarni parowej zbudowanej, względnie ulepszonej przez konstruktorów polskich i typu polskiego. W ocenie produkcji przemysłu naszego musimy być względniejsi z uwagi na niezmiernie trudne warunki rozwojowe, w jakich w okresie wiekowej niewoli zaborezej przemysł polski zniewolony był pracować.

Artykuł rzeczowy, z pełnym Jego podpisem, gotowi jesteśmy zamieścić.



FEINSTAHLWERKE TRAISEN-LEOBERSDORF A. G.

vorm. FISCHER, TRAISEN (Dolna Austria)

Adres telegraficzny: „Feinstahl-Traisen”

Odlownia stali i metali miękkich, fabryka zamków
SPECJALNOŚĆ: Kształtki z specjalnego żeliwa odwęglonego na rury gazowe i wodociągowe, marki sławy światowej F. T.

Wykonujemy pozatem: zamki budowlane, meblowe oraz kłódki pancerne, dalej odlewy stalowe i z metali miękkich, według nadesłanych nam rysunków i modeli.

Kształtki i zamki dostarczamy franko ocone, ewent. franko dom w złotych.

Zapytania, względnie zamówienia skierować należy do generalnego zastępcy na Małopolskę, Górny Śląsk, Poznańskie, Pomorze i Wolne Miasto Gdańsk:

Jakob S. Karl, jun., Wiedeń

(Wien II), Feuerbachstrasse 8

na teren b. Kongresówki:

8232

POSŁUSZNY, Warszawa, Żórawia 33

FARBA chroniąca od rdzy

„METALINA”

8081

prawnie zastrzeżona.

Prospekty i oferty przedkłada generalny zastępca

H. SPIRA, Szczakowa - Małopolska.

DŹWIGI OSOBOWE I TOWAROWE

DŹWIGI BUDOWLANE, WCIĄGI ELEKTRYCZNE I RĘCZNE, SUWNICE, DŹWIGARKI WSZELKIEGO RODZAJU, LEWARY, WIELOKRAŹKI LINOWE, ŁAŃCUCHY, PODNOŚNIKI DLA RZEŹNI I T P.

wykonywa jako specjalność:

Warszawska Fabryka Maszyn Windowych „SIŁA”

Istnieje od 1894 r.

Istnieje od 1894 r.

Warszawa, ul. Chłodna 5

Telefon 47-78

7349



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych

Posrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codiennej korespondencji należy zapłacić na każde ogłoszone zapytanie 2.— zł, które za zapytanie będzie następne ogłaszane aż do wzięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płać za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek obiekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwyżej z tego działu korzystać, gdyż mamy hojne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5152. sposobu wytwarzania okucia kauczukowego do sznurówek i zarazem o wskazanie krajowego z tą produkcją związanego źródła zakupu surowca.

Nr. 5200. firmy, dostarczającej kompletne smolarnie do smolenia beczek piwnych i kufl.

Nr. 5208. hurtowni świec samochodowych marki „Boche” i „Champion”.

Nr. 5243. fabryki, wyrabiającej naczynia szklane żeberkowe do akumulatorów radiowych.

Nr. 5257. wytwórni, wyrabiającej płótno impregnowane na budy do samochodów.

Nr. 5260. firmy, mającej zastępstwo niemieckich motocykli B. M. W. i Wander.

Nr. 5261. firmy, dostarczającej baloniki gumowe oraz maszynki do napełniania tlenu.

Nr. 5262. fabryki, wyrabiającej scyzoryki i nożyczki.

Nr. 5266. firm porcelanowych oraz hut szkła w kraju.

Nr. 5269. firmy, dostarczającej beczki z blachy cynkowej.

Nr. 5272. firmy, dostarczającej maszyny kowalskie jak wiertarki, imadła etc.

Nr. 5277. centralnego biura sprzedaży blachy cynkowej.

Nr. 5291. firmy, dostarczającej gniotowniki do gniecienia kartofli, buraków po parzeniu.

Nr. 5295. fabryki, wyrabiającej sznuty i sztance do tłoczenia.

Nr. 5298. firmy, posiadającej zastępstwo na 3-osobowe samochody fabr. Morgan w Anglii oraz D'ujan we Francji.

Nr. 5300. firmy, dostarczającej szklane lub metalowe perły i filtry.

Nr. 5301. firm, dostarczających kurki czerpalne polerowane od $\frac{1}{4}$ — $1\frac{1}{2}$ wżwyż.

Nr. 5302. firm, dostarczających krany przelotne z naśrubkami od $\frac{3}{8}$ —2 wżwyż.

Nr. 5303. firm, dostarczających krany przelotne na rury żel. od $\frac{1}{2}$ —2 wżwyż.

Nr. 5304. firm, dostarczających krany klozetowe mosiężne od $\frac{3}{8}$ —1 wżwyż.

Nr. 5305. firm, dostarczających krany główne (Privathauptkrähne) od $\frac{3}{4}$ — $2\frac{1}{2}$ wżwyż.

Nr. 5306. firmy, dostarczającej narzędzia wiertnicze do wiercenia studni.

Nr. 5313. firmy, dostarczającej tokarki.

Nr. 5314. firmy, dostarczającej skapingi (strugarki o ruchomym nożu).

Nr. 5315. firmy, dostarczającej młoty pneumatyczne do kuźni.

Nr. 5319. firmy, która ma zastępstwo na magnety do motocykli.

Nr. 5320. pozasyndykowych wytwórni śrub wszelkiego rodzaju w Warszawie.

Nr. 5323. firmy, wyrabiającej karbowaną blachę aluminiową.

Nr. 5326. firmy, mogącej dostarczyć mosiężne lub miedziane paski, które używa się do żaluzji.

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 5276. przepisu na specjalną masę, której używali murarze przed wojną do zaklejania wzgl. reperowania szczelin i dziur w murach i fasadach domów i balkonów. Masa ta była bardzo trwała.

Kto może nam podać **obecny adres pana**

Kazimierza Synoradzkiego

zamieszkałego dawniej w Brodnicy, później w Gdyni, a obecnie podobno w Bydgoszczy?

Administracja „Rynku Meta'owego i Maszynowego”
Poznań, Wielka 10.

Najprostsza Książkowość

dla
**średnich kupców,
przemysłowców
i rzemieślników**

opracowana przez
M. Pacoszyńskiego
zaprzys. rewizora
ksiąg handlowych

Kompletna buchalterja w jednej księdze

(Zastępuje książkę kasową, kładę, dziennik, księgę główną
:—: i księgę bilansową) :—:

Każdy przedsiębiorca w krótkim czasie zapozna się z metodą powyższą i będzie mógł prowadzić SAMODZIELNIE książkowość swojego interesu bez pomocy lub z pomocą książkowego. KSIĄŻKOWOŚĆ TA ZASTOSOWANA JEST DO WYMAGAŃ PODATKU OBROTOWEGO I DOCHODOWEGO. Dziennik-księga główna obejmuje 128 stron z wydrukowanymi nagłówkami dla wpisania około 2400 pozycji, wystarcza na cały rok dla średniego przedsiębiorstwa. Księga zawiera schenaty bilansu otwarcia, bilansu zamknięcia, zestawienia miesięczne, wyliczenie zysków i strat. Do księgi dołącza się OBSZERNY PODRĘCZNIK, dokładnie opisujący jak należy zorganizować i prowadzić księgowość.

Cena kompletu 18.— zł, z przesyłką pocztową 19.— zł, za zaliczeniem 20.— zł.

Książki wysyła się tylko za poprzednim nadesłaniem gotówki
Do nabycia w księgarni „Kupca” w Poznaniu, Wielka 10

SZMATY do czyszczenia maszyn

chemicznie czyste, pod gwarancją dezynfekowane i odkażone Liquorem cresoli saponatus „Sanizol“ dostarcza w paczkach po 20 kg. a to:

Czysto białe	po zł 1.85 za kg.
Trykotowe białe	„ „ 1.80 „ „
Jasne	„ „ 1.60 „ „
Ciemne cienkie	„ „ 0.95 „ „
„ grubsze	„ „ 0.70 „ „

Hurtownikom udziela się odpowiedni rabat. 7837

Leszczyńska Hurtownia Surowców

RUDOLF ŁASKA w Lesznie, tel. 152 lub

Oddział w Poznaniu, ul. Śpichrzowa (teren kolejowy) tel. 1530

Hurtowe Składy Żelaza i wyrobów żelaznych

„TEHAZ”⁶⁶

Towarzystwo Eksploatacji i Handlu Żelazem
7731 Sp. z o. odp.

Zarząd: Warszawa, ul. Koszykowa 39
Telefon 409-50, 197-60

Oddziały: Bydgoszcz, Jagiellońska 46-47
Telefon 16-25, 768, 491

Kowel, ul. Łucka 42. Telef. 39, 21

Poleca do natychmiastowej dostawy ze składu:

Dźwigary i żelazo korytkowe

Żelazo handlowe	Łopaty krajowe i zagraniczne
Blachy	Widły „ „
Bednarę gorącą i zimno walcowaną	Naczynia emaljowane i ocynkowane
Stal resorową	Wiadra ocynkowane
Surowkę odlewniczą	Konwie do mleka
Druty	Garnki lano-żelazne H. i V.
Gwoździe	Piece Herzfelda i Viktoriusa
Hufnale	Rury i kolana
Podkowy	Armatury do pleców
Łańcuchy	Kosy
Żyrzebla	Sierpy
Osie	Siekiera, oskardy i młoty
Nakrętki i kapsle do osi	Części do pługów i kultywatorów
	Siatki blaszane jednolite i t. d.

Dostawa żelaza wprost z Hut

po cenach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

„Wartome”⁶²

właśc.: St. Zieliński

Fabryka Maszyn i Armatur Odlewnia Metali

Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, Telefon 65-74

Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną, naprawy wszelkich maszyn rolniczych i armatur. Gryzowanie kół zębatach do samochodów i t. d. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanterijne i t. p. 6806

Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

„WIEPOFANA”

Wielkopolska Odlewnia

Fabryka Narzędzi i Maszyn

Towarzystwo Akcyjne

Poznań - ul. Dąbrowskiego 81. - Tel. 61-56

Tokarki precyzyjne szybkobieżne:

- wzniesienie kłów 180/300 mm, przy rozstawieniu: 1000, 1500, 2000 i 2500 mm, model TN 180,
- wzniesienie kłów 180/200 mm, łoża pryzmatyczne, jednokołowy napęd, rozstawienie 1000 i 1500 mm, model TJ 180,

Tokarki typu ciężkiego

wzniesienie kłów 325/750 mm, przy rozstawieniu 1500 i 2500 mm, łoża pryzmatyczne, model T 325.

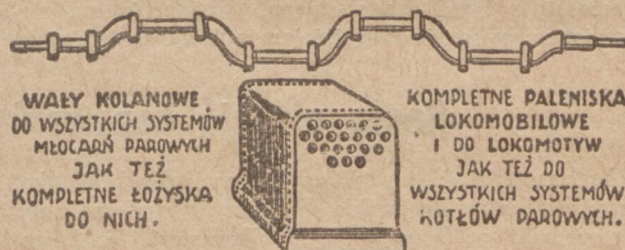
Wiertarki

8299a

śrupkowe do otworów 15 mm
i stołowe do otworów 8 mm

Szlifierki

śrupkowe i stołowe do łarcz 200 mm.



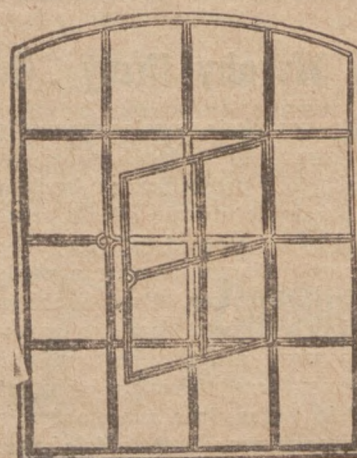
WALY KOLANOWE
DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW
MŁOCARŃ PAROWYCH
JAK TEŻ
KOMPLETNE ŁOŻYSKA
DO NICH.

KOMPLETNE PALENISKA
LOKOMOBILOWE
I DO LOKOMOTYW
JAK TEŻ DO
WSZYSTKICH SYSTEMÓW
KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARTOŚCIACH

S. SAMULSKI i SP. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR-ODLEWNIA-KOTŁARNIA



FABRYKA KRAT I OKIEN KUTYCH

Edw. Siwka i Ska.

Środa — tel. 127

dostarcza jako specjalność:

OKNA żel.-kute, każdego rodzaju i wielkości dla fabryk, mieszkań i chlewni, oraz wszelką konstrukcję żelazną, dla budowli

Cenniki na żądanie

8136

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Łożyska kulkowe

Do artykułów w dziedzinie wyrobów metalowych względnie stalowych niewytwarzanych w kraju, zaliczamy między innymi łożyska kulkowe, których produkcja wymaga nie tylko specjalnych i kosztownych urządzeń, lecz także organizacji masowego zbytu, czego rynek nasz jako konsument zapewnić nie jest zdolny. Potrzeby rynku wewnętrznego zasilamy przeto towarami importowanymi a przedsiębiorstwem handlowym, które od roku 1909, specjalizuje się w dostawie tych artykułów jest popularnością ciesząca się firma **Karol Kuske w Warszawie**, przy ul. Nowogrodzkiej 12, posiadająca generalne przedstawicielstwa i główne składy na Polskę tych wyrobów pochodzenia renomowanych fabryk zagranicznych. Wymienia firma dostarcza łożyska kulkowe i rolkowe jedno- i dwurzędowe, stałe i wahlwe czyli samonastawne fabryk amerykańskich, angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich, szwajcarskich i szwedzkich. Posiada ona również na składzie kulki stalowe luzem i w oprawkach marki „Star“

do rowerów i do innych celów, także w gotowych asortymentach. Łożyska kulkowe i rolkowe to jeden z najważniejszych elementów w postępowej mechanice, który zapewnia zaoszczędzenie siły napędowej do 60 proc., dalej do 90 proc. smar i do 90 proc. robocizny, poza tem dają one najwyższą pewność ruchu, gwarantują ciągłość pracy bez przerw i przeszkód i pozwalają wyzyskać silniki do maksimum.

Firma Kuske dostarcza prócz normalnych łożysk, także wprost ze składu wszelkie anormalne typy łożysk na podstawie wzorów lub rysunków oraz koła samochodowe każdego typu, amortyzery samochodowe „Raf“ niedoścignionej konstrukcji, zamki „Autivol“, rury giętne metalowe bez szwu na każde ciśnienie, ostatecznie liny konopne i bawełniane, pasy transmisyjne i wszelkie techniczne przybory skórzanego. Placówkę omawianą jako korzystne źródło zaopatrzenia polecamy uwadze i poparciu sfer interesowanych i czytelników naszych.

—p—

„Motolechja“, Warszawa, Belgijska 5

Szanownym Czytelnikom naszym, szczególnie pp. właścicielom zakładów wyrobów metalowych, zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy Zakłady Przemysłowe „Motolechja“ w Warszawie, specjalizujące się w zakresie odlewnictwa. Nowocześnie urządzona odlewnia metali tej firmy, wyposażona we wszelkie najświeższe zdobycze techniczne odlewnictwa, znajduje się pod kierownictwem wytrawnego w tym względzie specjalisty p. inż. **T. Ładowskiego**. „Motolechja“ w dziale odlewnictwa wykonuje najróżniejsze odlewy z aluminium,

brązu, stopu czerwonego, mosiądzu oraz stopów specjalnych i to według własnych, zaprojektowanych oraz nadesłanych wzorów. Wszelkie zlecenia wykonuje się w terminie najkrótszym z zapewnieniem precyzji i zużycia najprzedniejszych materiałów surowcowych. Na dostarczane przez siebie stopy metali, udziela firma wymieniona pełnej gwarancji. Omówioną placówkę, zasługującą na poparciu polecamy uwadze sfer interesowanej wytwórczości.

Reorganizacja Łazowskich Zakładów Ceramicznych

Z końcem grudnia ub. r. zawiązana została Spółka Akcyjna pod nazwą Łazowskie Zakłady Ceramiczne, Sp. Akc., z siedzibą w Warszawie, ul. Towarowa 48, którą zarejestrowano w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Kapitał zakładowy nowej Spółki wynosi 600.000 zł, a prezesem Zarządu wybrano p. I. Jugstera.

Dotychczasowa firma Łazowskie Zakłady Ceramiczne Sp. z o. o. w Warszawie przemianowana została na „Łazceram“, Sp. z ogr. odp. w Warszawie i firma ta likwiduje wszelkie aktywa i pasywa dawniejszej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Łazowskie Zakłady Ceramiczne.

Reorganizacja powyższa okazała się niezbędną ze względu na rozrost produkcji wywołany coraz większym popytem na wyroby tej placówki wytwórczej. Fabryka mieści się w Łazach i wytwarza wyroby szamotowe i ogniotrwałe pierwszorzędnego gatunku, nieustępujące w niczem tego rodzaju renomowanym fabrykatom zagranicznym. Specjalnością tej firmy są cegły kanałowe szamotowe dla stalowni, płytki normalne i płyty piekarskie oraz wszelkie inne wyroby ogniotrwałe i zaprawy szamotowe, które posiada stale na składnicy fabrycznej, dzięki czemu dostawa towarów następuje w terminie najkrótszym.

Wyroby firmy „Gospodarz“ w Sieradzu

Do przedsiębiorstw, które produkcją swoją zapewniły potrzebom rynku krajowego samowystarczalność, zaliczamy także nasze fabryki papy dachowej i pomocniczych środków pokrywania dachów. W tej dziedzinie pracuje od dłuższego już czasu Fabryka Papy Dachowej „Gospodarz“ Sp. Akc. w Sieradzu, która wytwarza papę dachową i dostarcza smołę preparowaną, lepnik, pak oraz karbolincum. Papa dachowa marki „Gospodarz“, odznaczająca się pierwszorzędną gatunkowością, przewyższa jakością swoją najlepsze tego rodzaju wyroby zagraniczne z czasokresu przedwojennego, tem też tłumaczyć należy sobie jej stałe wzrastające zaprowadzanie w handlach materiałów budowlanych wszystkich dzielnic kraju.

Dokonywane obroty w wyrobach własnych stawiają firmę „Gospodarz“ w rzędzie przedsiębiorstw konkurencyjnie zdolnych i jest ona dla kupiectwa branży materiałów budowlanych źródłem dokonywania korzystnych zakupów, które interesowanym szczerze polecić można.

(—p.—)

Popierajcie Oświatę Polską
wspomagając T. C. L.
w jego obecnym roku Jubileuszowym!



(PRZEDRUK ARTYKUŁÓW DOZWOLONY JEDYNIEM ZA PODANIEM ŹRÓDŁA).

Rozwój techniki spawania w Polsce

Pomyślny rozwój techniki spawania w Polsce. — Budowa rurociągu spawanego o długość. 100 km. — Projekty długich rurociągów. — Budowa mostu spawanego pod Łowiczem. — Rozległe zastosowanie palnika acetylenowego.

Rok ubiegły był dla rozwoju spawania w Polsce dość pomyślny. Wprawdzie są to dopiero początki, ale te początki są bardzo poważne. Z większych prac należy na pierwszym miejscu postawić budowę rurociągu spawanego o długości niemal 100 kilometrów z Daszawy do Lwowa, w celu transportowania gazu ziemnego. Zastosowanie palnika acetylenowego do tak odpowiedzialnej roboty dało tak dobre wyniki, że w projekcie są rurociągi znacznie dłuższe, do okręgów przemysłowych i Warszawy. Na polu zaś spawania elektrycznego, ukończona w r. z. budowa mostu spawanego pod Łowiczem była dla rozwoju spawania w Polsce zdarzeniem epokowym. Konstrukcja ta, jako pierwsza w Europie, odbiła się głośnie echem u nas i zagranicą, a artykuły o tej ciekawej konstrukcji pojawiły się w prasie całego świata. Amerykański Departament Przemysłu i Handlu, pragnąc wykorzystać nasze doświadczenia, zwrócił się do twórcy mostu, prof. Bryły, o współpracę przy wydaniu specjalnej publikacji rządowej poświęconej tej konstrukcji i sposobu jej wykonania. Ten piękny sukces naszej wytwórczości zawdzięczamy Ministerstwu Robót Publicznych.

W dziale konstrukcyj budowlanych należy wspomnieć o ciekawej konstrukcji dachowej całkowicie spawanej, wykonanej przez firmę „Perun” w swej nowowobudowanej fabryce tlenu w Skarżysku.

Wkrótce w Warszawie stanie wielopiętrowy gmach o konstrukcji żelaznej całkowicie spawanej. I ten początek zastosowania spawania w budownictwie będziemy zawdzięczali idącemu z postępem techniki inżynierom instytucji rządowej.

Jest to objaw ciekawy, że zamiast, żeby przemysł prywatny miał inicjatywę na drodze udoskonalenia metod wytwórczości i pociągał za sobą koła techniczne rządowe, zwykle bardziej konserwatywne, u nas dzieje się odwrotnie.

Kryzys w przemyśle nie jest żadnym wyjaśnieniem, gdyż właśnie spawanie, jako ułatwiające i potaniające produkcję, powinno być w tych trudnych warunkach przedmiotem gorliwych studiów naszych przemysłowców i techników.

Już czas najwyższy, aby dawne uprzedzenia do spawania znikły. Budowa 60-tonowego mostu pod Łowiczem spawaniem elektrycznym i bliska 100 kilometrowego gazociągu z Borysławia do Lwowa spawaniem acetyleno-tlenowym są dostatecznym dowodem, że i u nas można z powodzeniem stosować spawanie do najważniejszych robót. A setki i tysiące napraw maszyn, wykonywanych codziennie, wykazuje najlepiej, że palnik stał się narzędziem pierwszej potrzeby, jak młotek lub pilnik.

Nietylko przemysł wytwarzający i przerabiający metale, jak hutniczy, odlewniczy, maszynowy, konstrukcyjno-budowlany, kotłowy itp., nie może się obejść bez spawania, ale każda wytwórnia czy warsztat — od największej do najmniejszej — gdzie są instalacje fabrykacyjne i transportowe, jak fabryka włókiennicza, chemiczna, ceramiczna, cukrownia itd., musi albo u siebie mieć instalację spawalniczą, choćby niewielką, albo korzystać z usług firm, stosujących u siebie spawanie. Każdy jednak organ techniczny, administrujący zakładem przemysłowym, musi znać zakres stosowania spawania, aby w razie potrzeby uciec się do tego sposobu łączenia przy fabrykacji lub naprawie swych instalacji, oszczędzając w tym ciężkim dla przemysłu okresie cenny czas i pieniądze. (Spawanie i cięcie metali).



Zimowy krajobraz

oglądany z lotu ptaka jest wspa-
niały. Widok ten daje podróż,
odbyta samolotem.

Postępy w dziedzinie zastosowania aluminium*)

Czem się wyróżnia aluminium. — Zastosowanie aluminium do fabrykacji silników.

Jednym z metali, który znalazł obszerne zastosowanie do fabrykacji silników wybuchowych, jest aluminium.

O metalu tym pisaliśmy już wiele na łamach naszego pisma. Temat ten wydaje się być niewyczerpanym ze względu na niewykorzystane zdaje się możliwości całkowitego wyzyskania charakterystyk technicznych tego metalu.

Na tem samem miejscu zamierzamy obecnie omówić sprawę zastosowania tego metalu do fabrykacji silników wybuchowych.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że aluminium wyróżnia się małym ciężarem gatunkowym, którego wartość dla lanego wynosi 2.56, dla walcowanego 2.67. Punkt topliwości około 660°. Zanieczyszczenia podnoszą cośkolwiek ciężar oraz punkt topliwości. Współczynnik rozszerzalności 0,00002.

W temperaturze normalnej nie podlega aluminium działaniu powietrza, kwasów azotowego, czy też siarkowego. Rozpuszcza się natomiast łatwo w zasadach, wodzie mydlanej. W wyższej temperaturze pokrywa się cienką warstewką tłuszczu, który chroni resztę metalu. W temperaturze białego żaru utlenienie następuje szybko.

Aluminium jest metalem miękkim. W stanie czystym współczynnik na zerwanie wynosi 10 kg. mm.².

Aluminium topimy w tyglach glinianych, lub żelaznych. Cynk, cyna i ołów nadają stopom aluminium strukturę krystaliczną, oraz wielką kruchość. Miedź, krzem i żelazo nadają pewną twardość. Naj-

lepszy wpływ posiada srebro, zwiększając twardość, bez zmniejszania podatności. Jedną z wielkich niedogódności stopów aluminjowych jest znaczny współczynnik kurczenia się przy tężeniu, wynoszący 1,86 procent.

Aluminium jest kowalne tak na zimno, jak i na gorąco, nadaje się do walcowania, oraz wyciągania. Daje się łatwo wygniać, używamy do tego nakryć metalowych, lub z twardego drzewa, jako smaru używamy przytem roztworu kwasu stearynowego w terpentynie. Przy obróbce należy zwilżać noże i świdry bądź też naftą, oraz nadać części toczony bądź też świdrowi liczne obroty. Przy pilowaniu należy używać pilników o nacięciu pojedynczym (H H). Narzędzia, które aluminium łatwo zanieczyszcza, czyścimy roztworem sody kaustycznej. Najpraktyczniejsze do przecinania są gryzarki i cyrkularki, zwilżamy je oliwą mineralną H.

Wielką wadą aluminium jest trudność spawania. Używamy do tego celu stopu bardzo złożonego, zawierającego między innemi cynę, nikiel.

Aluminium jest bardzo rozpowszechnione do fabrykacji silników. Używają go często bądź też w postaci odpowiednich stopów, do wyrobu karterów, cylindrów tłoków, w ostatnich czasach korbowodów.

Amerykanie, będący mistrzami w sztuce fabrykacji stopów aluminjowych, skonstruowali silniki prawie całkowicie wykonane z aluminium.

*) „Aluminium i jego zastosowanie do fabr. silników wybuchowych“. Inż. Wład. Śladek „Lwowski Kurjer Poranny“ Nr. 30.

Szlakiem postępów techniki

ROZWÓJ SIECI WAGONÓW MOTOROWYCH W POLSCE.

Ministerstwo komunikacji zamierza w szerokim zakresie uruchomić na P. K. P. większą ilość wagonów motorowych, które zastosowane będą na tych liniach, gdzie konieczne jest częste kursowanie pociągów o małym składzie.

Celem wypróbowania różnych wozów motorowych uruchomiono dwa wagony różnych firm, jeden na linii Tarnów-Szczecin, dyrekcja krakowska, drugi zaś na linii Warszawa-Błonie. W razie pomyślnego wyniku prób, M-stwo poczyni szereg zamówień na wagony motorowe.

PIERWSZE WAGONY MOTOROWE Z NAPIĘDEM PAROWYM.

Minister Komunikacji Inż. Kühn odbył próbną jazdę na linii Warszawa-Błonie wagonem motorowym, poruszającym parą. Próba dała wyniki zadawalające. Wagon może pomieścić 60 osób, jest tani w eksploatacji i może oddać duże usługi przy utrzymywaniu komunikacji na krótszych odcinkach, gdzie chodzi o zaprowadzenie częstszego ruchu i gdzie uruchomienie normalnych pociągów, ze względu na małą frekwencję, jest zbyt kosztowne.

PROJEKT TUNELU POD POMORZEM.

Demokratyczna „Vossische Zeitung“ popiera plan prof. Koesslera z Sorbony paryskiej, w sprawie wybudowania tunelu, łączącego Niemcy z Prusami Wschodnimi celem przeprowadzenia bezpośredniej komunikacji kolejowej. Tunel ten miałby przebiegać na długości 80-ciu kilometrów pod Pomorzem, na linii Człuchów-Chojnice i Neuendorf-Stangendorf. W tym celu Polska miałaby wydzierżawić Niemcom podziemną strefę o szerokości 25-ciu metrów.

Bracia Lilpop, Szulc i S-ka

Sp. z ogr. odp.

dawniej SIEREDZKI & SZULC

Centrala Maszyn i Narzędzi

Rok założenia 1904

Telefon 3450 Poznań, Św. Marcin 43 Telefon 3480

Polecają do natychmiastowej dostawy ze składu:
Obrabiarki do drzewa i metalu. Maszyny blacharskie. Nożyce i dziurkacze do blachy. Narzędzia pneumatyczne. Pilniki krajowe i zagraniczne. Wszelkie narzędzia. Łożyska kulkowe i samosmarujące oraz wszelkie części transmisyjne. Pasy skórzanе i z sierści wielbłądziej. Tarcze i wyroby szmerglowe, krajowe i zagraniczne. Artykuły techniczne. Aparaty do spawania. Stal do różnych celów

8414

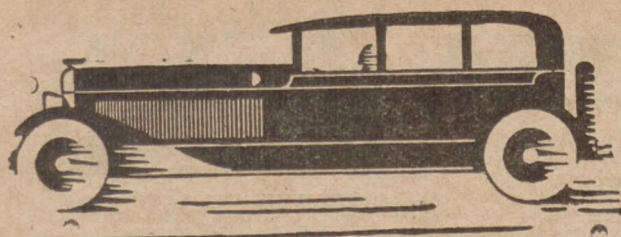
Wszelkie piły do drzewa wyrobu Friedenshütte

Rury gazowe i kotłowe. Oryginalne szwajcarskie łączniki marki + GF +. Armatury, artykuły instalacyjne, śruby i nakrętki

Kierownictwo fachowe.

Usługa sprawna

Ceny umiarkowane



Dział Samochodowy

Problem regulacji ruchu ulicznego

Szybka motoryzacja stolicy Polski oraz większych miast prowincjonalnych utrudnia coraz bardziej rozwiązywanie zagadnienia regulacji ruchu ulicznego. Myliłby się ten, kto by sądził, że tylko Warszawa i inne większe miasta polskie stoją wobec zagadnienia uregulowania ruchu pojazdów i pieszej publiczności.

Zagadnienie to występuje wszędzie na świecie dzięki szybkiemu i stałemu rozwojowi trakcji motorowej. Nawet Stany Zjednoczone, gdzie komunikacja samochodowa jest najstarsza i gdzie istnieją specjalne biura i komisje, powoływani są specjaliści eksperci do uregulowania ruchu ulicznego, nie tylko nie zdolali kwestii tej załatwić pomyślnie, lecz spotykają się z coraz nowymi trudnościami.

Zdaniem ekspertów amerykańskich, nowoczesna kwestja regulacji ruchu ulicznego powstała w końcu ub. stulecia i jest zjawiskiem wtórnym szybkiego rozwoju środków komunikacji i transportu. Rozwiązaniem jednak tej kwestji w Stanach Zjednoczonych poczęto interesować się poważnie w okresie lat 1910 do 1920, tj. w okresie silnego rozwoju automobilizmu. Powstały wówczas policyjne wydziały ruchu kołowego, które uregulowały wiele kwestyj technicznych, związanych z kontrolą ruchu, gros jednak zagadnienia pozostało nierozwiązane. Zadaniem bowiem Wydziałów Ruchu było głównie wprowadzenie w życie ustaw i regulaminów, uchwalonych przez instytucje municypalne, lub stanowe. Ponieważ ustawy te były uchwalane przez laików bez głębszej znajomości rzeczy i w pośpiechu, nic więc dziwnego, że wiele rozporządzeń policyjnych, opierających się na tych ustawach, nie osiągało pożądanego celu.

W ostatnich czasach dopiero zaczęto zdawać sobie sprawę, że uregulowanie miejskiego ruchu kołowego jest zadaniem specjalistów, którzy powinni przeprowadzić ścisłe badanie przyczyn, wywołujących konflikty między pojazdami mechanicznymi, konnymi, a przechodniami.

Zbadanie tych przyczyn może być przeprowadzone tylko na podstawie faktów, a wobec tego, że charakter ruchu ulicznego podlega szybkim zmianom, przeto badania te muszą być przeprowadzane stale i bardzo skrupulatnie, w przeciwnym bowiem razie wszelkie rozporządzenia będą nieaktualne i raczej pogorszą sytuację, zamiast ją polepszyć.

Amerykanie zdają sobie już dzisiaj dokładnie sprawę z tego, że konieczną jest instytucja, któraby obejmowała całokształt zagadnienia ruchu ulicznego i miała wpływ na te wszystkie czynniki, które bezpośrednio lub pośrednio znajdują się w jakimkolwiek związku z ruchem ulicznym. A więc budowa dróg publicznych, rozbudowa miast, nie może być przeprowadzona bez uwzględnienia postulatów takiej instytucji.

Bardzo ścisłe badania doprowadziły do wniosku, że w każdym Wydziale Robót Publicznych winien być Dział Inżynierów Drogowych. Zadaniem takiego działu winna być nie tylko kontrola ruchu, lecz badanie warunków, w jakich ruch ten odbywa się i szukanie na każdym kroku polepszenia sytuacji.

Detroit, Boston, Providence, New Orleans i wiele innych miast amerykańskich działają takie już u siebie zaprowadziły i mogą pochwalić się dodatnimi rezultatami w dziedzinie regulacji ruchu kołowego.

Program drogowy na Śląsku

Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła program drogowy na rok 1930 w wysokości 25 milionów złotych. Z kwoty tej około 10 milj. zł. otrzymają samorządy powiatowe i niektóre miasta bądź we formie zapomóg, bądź tanich pożyczek na budowę dróg. Pożyczki i zapomogi będą wkrótce samorządom i miastom śląskimi wypłacone.

Powiaty katowicki i świętochłowicki będą w roku 1930 dalej brukować drogi krajową kostką granitową, albo bazaltową. Nadto w tych powiatach śląski urząd wojewódzki wykonywać będzie dalej bruki na niektórych przestrzeniach. Nowe drogi budują powiaty rybnicki i pszczyński.

Również na Śląsku Cieszyńskim będą w dalszym ciągu budowane nowe nawierzchnie bitumiczne. W roku 1930 woj. Śląskie posiadać będzie lepsze drogi od Śląska niemieckiego. W tym roku gotów będzie również most żelazny na Wiśle pomiędzy Bieruniem i Oświęcimem. Równocześnie rozpoczęty zostanie dru-

gi most pomiędzy Górą na Śląsku i Brzeszczanami w Małopolsce.

Zakłady Przemysłowe
„MOTOLECHJA”
WARSZAWA, Belgijska 5, tel. 207-67

Odlewnia metali:
pod kierunkiem inż. T. ŁADOWSKIEGO
wykonuje odlewy z aluminium,
bronzu, stopu czerwonego, mo-
sądzu oraz stopów specjalnych.

8538

Wykonanie precyzyjne, Ceny rynkowe.
stopy gwarantowane. Terminowość dostaw.



SIM S. A. MORGES SZWAJCARJA
TŁOKI, PIERŚCIEŃ TŁOKOWE
I ZAWORY SAMOCHODOWE

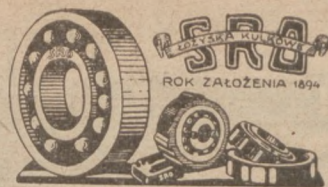
WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWA I GŁÓWNY SKŁAD
NA POLSKĘ

AUTOTECHNIKA

KRAKÓW, UL. BRACKA L. 5
TELEFON Nr. 4343

DOSTAWA ZE SKŁADU
CENY KONKURENCYJNE

ZASTĘPCY POSZUKIWANI



J. SCHMID-ROOST S. A.
OERLIKON-ZÜRICH
ŁOŻYSKA KULKOWE I ROLKOWE

8423

W ostatnich paru latach rozwinęły się znakomicie w Polsce krajowe kamieniołomy, produkujące doskonałe kostki granitowe, w szczególności w Klesawie na Polesiu, Berestowcu i Janowej Dolinie na Wołyń. Nadto rozwinął się świetnie przemysł kamieniarski na Śląsku Cieszyńskim, w miejscowościach: Górki, Wisła, Brenna, Ustroń itd. Przemysł kamieniarski

w Beskidzie śląskim produkuje znakomite kostki z szarogłazu.

Woj. Śląskie w roku 1930 potrzebować będzie 300.000 ton kamiennego materiału drogowego, który nabyty będzie wyłącznie w krajowych kamieniołomach.

Sytuacja automobilowa w Ameryce

Fabrykanci automobilów w Ameryce mieli oświadczyć, że produkcja automobilów w roku 1930 będzie ograniczona. Liczba automobilów wyprodukowanych w roku 1930 nie przeniesie 5.000.000. Rok ubiegły wykazał podobno, że rynek światowy może pochłonąć tylko ograniczoną liczbę automobilów, nie opłaci się więc produkcji powiększać. Jeżeli zapotrzebowanie na automobile będzie większe, fabrykanci z łatwością będą mogli to zapotrzebowanie pokryć. Fabryki automobilowe zaczęły już przyjmować oddalonych chwi-

lowo robotników. The Briggs Body Co. ogłosiła już, że najdalej w dziesięciu dniach zatrudni znowu 10.000 oddalonych w Cleveland i Detroit robotników. To znaczy, że karoseryj dla fordowskich automobilów nie zabraknie. Niewiadomo jeszcze, jakie zmiany zaprowadzi Ford w swoich nowych automobilach. Właściciele automobilów wydali w tym roku 3 i pół miljar-
d dolarów na automobile i części. Ceny na niektóre automobile mają być podniesione, jak to już uczyniono na automobile marki Cadillac i La Salle.

KRONIKA SAMOCHODOWA

ZMIANA NA STANOWISKU NACZ. DYREKTORA GENERAL MOTORS W POLSCE.

Z dniem 1 lutego stanowisko Naczelnego Dyrektora General Motors w Polsce objął p. George Wolf, dotychczasowy Dyrektor Naczelny jednej z większych fabryk montażowych, produkującej 20.000 samochodów rocznie, General Motors w Argentynie.

P. George Wolf jest specjalistą w organizowaniu dużych fabryk montażowych, wobec czego należy spodziewać się, iż wieloletnie jego doświadczenie odegra ważną rolę w rozwoju placówki polskiej. P. Witold L. Pawłowski pozostaje w Polsce na stanowisku zastępcy Dyrektora.

INWESTYCJE DROGOWE W GDYŃ.

Dowiadujemy się, że Górnśląskie Towarzystwo Przemysłowców ma się zgodzić na udzielenie Gdyni pożyczki w wysokości 1 miliona dolarów na inwestycje drogowe. Pożyczka udzielona byłaby w formie dostawy maszyn i urządzeń do budowy dróg na kredyt.

JAZDA W NOCY I SZKOŁY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH.

W większości krajów europejskich, wymagane jest złożenie egzaminu, celem uzyskania pozwolenia prowadzenia samochodu.

Dla wszechstronnego obeznania kandydata na kierowcę z różnymi warunkami ruchu, wprowadziły szkoły kierowców

w Niemczech, nocne kursy jazdy. Uwzględnienie nauczania jazdy w nocy powinno się znaleźć w programie naszych szkół samochodowych. Uczyć kierowania w nocy należy jednak, nie na jasno oświetlonych ulicach wielkiego miasta, ale raczej na nieoświetlonych ulicach podmiejskich o dużym ruchu. Zmienione warunki, inny sposób oceniania odległości, konieczność posługiwania się przyrządami do oświetlenia przyczynia się do wszechstronnego wykształcenia przyszłego kierowcy.

AUSTRIACKI PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY W NIEMCZECH

Jak już donosiliśmy, w Austrii dokonana została fuzja trzech największych fabryk samochodowych mianowicie Steyr, Austro-Daimler i Puch. Obecnie, zjednoczone zakłady tych trzech fabryk, przedsięwzięły intensywną kampanię importową do Rzeszy. W miejscowościach, gdzie istnieją równoległe filje, czy przedstawicielstwa poszczególnych fabryk zostaną one połączone. W Berlinie zjednoczone fabryki przystąpiły do wybudowania olbrzymich magazynów wystawowych na wzór podobnego salonu Citroëna w Paryżu. Ogólna dyrektywa pozostaje w rękach zakładów Steyra.

KŁOPOTY GENERAL MOTORS W AMERYCE.

General Motors Corporation znajduje się również w kłopotach, gdyż konjunktura handlowa nakazuje ograniczenie produkcji automobili, tymczasem interesy akcjonariuszów wymagają powiększenia sprzedaży. Korporacja powinna sprzedać w r. 1930 o 1.000.000 automobili więcej niż w r. 1929 wyprodukowano, w przeciwnym razie nie będzie w stanie wypłacać żądanej przez akcjonariuszów dywidendy. General Motors posiada obecnie 43.500.000 akcji zwy-
czajnych.

Samochód

DZIANOWSKI, GRUDZIĄDZ, ŚW. WOJCIECHA 21/23

osobowy marki „Chevrolet“
z powodu nieporozumienia
tanie na sprzedaż. 1550

Samochód

nówy, sześciocylindrowy „Chevrolette“ sprzedamy tanio lub zamienimy na mniejszy. Biuro Techniczno-Agrarne, Poznań, plac Wolności 9. 1551

Ford

M 1927 T. phaeton 4-osobowy, w dobrym stanie do sprzedania na dogodnych warunkach.

Zarząd Folwarku Lisiągóra ad Tarnów. 1552

Sprzedam na korzystnych warunkach elegancki

Samochód

osobowy „BUICK“, 6 cyl. rocznik 26/27, typ sportowy, bardzo dobrze utrzymany, ewtl. zamienię na drzewo okrągłe.

2640

K. BARCZYŃSKI, tartak, Dziemiany (Pomorze)

Samochód

ciężarowy, 2 tonnowy, Chevrolet, mało używany, korzystnie spręda MISIORNY, Poznań, Św. Marcin 15, I. prawo 1212

Autobus

1555

na dobrze zaprowadzoną linię Poznań — Puszczykowo — Mosina zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia: Jan Kurkiewicz i S-ka, Mosina

Limuzyna reprezentacyjna

pierwszorzędnej marki, motor 40 konny, stan doskonały, mało używana, nowe gumy, spręda okazyjnie Maculewicz, Warszawa, ul. Senatorska 42, telefon 221-85. 333

SAMOCCHODY

okazyjne w doskonałym stanie gotowe do jazdy:

- „Austro-Daimler“ 10/40 K.M. 6-cyl. 6-osob. coupé
- „Austro-Daimler“ 10/40 K.M. 6-cyl. 6-osob. otwarty
- „Minerva“ 8/40 K. M. 6-cyl. 4-5-osob. limuzyna
- „Chrysler“ 12/55 K. M. 6-cyl. 4-5-osob. limuzyna
- „O-M“ 6/25 K. M. 4-cyl. 6-osob. otwarty
- „Citroen“ 6/25 K. M. 4-cyl. 4-5-osob. otwarty
- „Fiat“ 9/30 K. M. 4-cyl. 6-osob. coupé
- „Renault“ 14/60. 8/30 K. M. 6-cyl. 9 osob. otwarty

poleca

na bardzo dogodnych warunkach spłaty

Towarzystwo

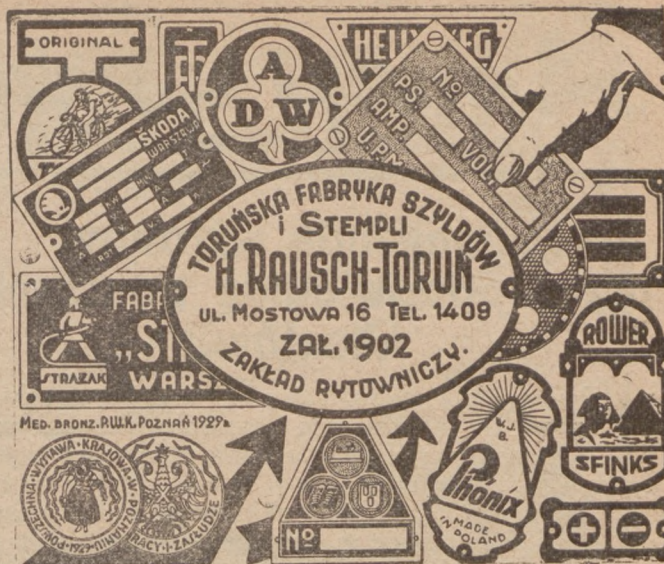
Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

(dawniej „Austro-Daimler“)

Oddział w Poznaniu - ulica Dąbrowskiego nr. 7.
Telefon 7558 - 7665.

Własne warsztaty — Garaże

8211

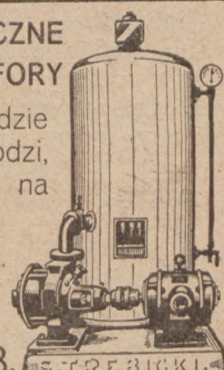


WODOCIĄGI PNEUMATYCZNE ELEKTROPOMPY-HYDROFORY

Dla wysokich domów, gdzie woda miejska nie dochodzi, oraz ręczne dla domów na prowincję, poleca

S. TRĘBICKI

WARSZAWA, KOPERNIKA 33.



9137

?

JAKTO, jeszcze nie zaprenumerowałeś tyg. „AUTOLOT“...?

Czy nie wiesz, że nie prenumerując go wyzbyty jesteś najciekawszych wiadomości ze świata auto-lotniczego i motocyklowego, że tem samem nie trzymasz ręki na pulsie życia motoryzacji. !?!

Powinieneś natychmiast zwrócić się do administracji „AUTOLOTU“ (tel. 85-68) żądając nadesłania egzemplarza okazowego, lub wpisania Cię, jako prenumeratora na b. kwartał.

Prenumerata kwart. 3.50 zł.

Adres: „AUTOLOT“, WARSZAWA, SZKOLNA 8
P. K. O. 16,940.

8541

Handel i Przemysł Rowerowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią 00000

Propaganda wyrobów przez odpowiednie pouczanie klientów

Porównajmy rower, który był w dobrych rękach z rowerem źle utrzymanym i zaniedbanym. Po paru nawet latach pracy rower, starannie utrzymany, czyszczony i na czas reperowany będzie robił wrażenie zupełnie nowego, natomiast najdroższa nawet maszyna, jeżeli dostanie się w niepowołane ręce, zostanie zniszczona w najkrótszym czasie. Na czym to polega? Na tem, że mimo nadzwyczajna prostota, rower był, jest i pozostanie maszyną, wymagającą dozoru, smarowania i reperacji i w wypadkach, kiedy zaniedbamy tych czynności, odmówi on nam posłuszeństwa.

Z tem, co powiedziałem, zgodzi się prawdopodobnie każdy, jednak nie wszyscy fabrykanci i sprzedawcy wiedzą, że czyszczenie i celowa reperacja rowerów ma znaczenie nie tylko dla samych rowerzystów, lecz jest też ważnym czynnikiem propagandowym dla fabryk i składów. Aby nie być gołosłownym, przytoczę jeden przykład.

Jeszcze przed wojną nabyliśmy równocześnie z kolegą dwa zupełnie jednakowe angielskie rowery, na których wspólnie uprawialiśmy sport. Ja utrzymywałem moją maszynę w porządku, dbałem o smarowanie, czyszczenie i drobne reperacje, mój kolega natomiast o tem wszystkiem nie myślał zupełnie, twierdząc, że kupił on rower nie do poglądowej nauki mechaniki, lecz dla jazdy. Pierwszy sezon minął szczęśliwie i w jesieni kolega mój triumfował, gdyż po wymyciu błota jego rower wcale nie wyglądał gorzej od mojego. Po drugim sezonie kolega stracił nieco na pewności, a po trzecim zrozumiał wreszcie jakie znaczenie ma rozumna pielęgnacja maszyny. Cała rzecz polegała na tem, że w tym właśnie czasie zdecydowaliśmy się na sprzedaż naszych rowerów, gdyż chcieliśmy ze względu na zapowiadane w jesieni wyścigi zaopatrzyć się w nowe maszyny wyścigowe. Kiedy udaliśmy się z naszymi rowerami do specjalnego składu, po ich dokładnem zbadaniu zaproponowano mi cenę o jakieś 30 proc. niższą tylko od ceny maszyny nowej, koledze memu natomiast dawano za ledwie jedną piątą tego co mnie. Po długich debatach wyjaśniono nam, że chociaż zewnętrznie obydwie maszyny mało się różnią, to moja nie jest zupełnie zniszczona i po odświeżeniu może być natychmiast sprzedana, natomiast rower kolegi wymaga kompletnego i kosztownego remontu. Dobrze, że udaliśmy się do specjalnego komisowego składu, w którym umiano od razu otaksować nasze maszyny. Gdybyśmy natomiast odsprzedali je prywatnie, to nabywca mojej chwaliłby jej markę, twierdząc, że mimo tyloletnie używanie działa ona doskonale, a nabywca maszyny mego kolegi byłby przekonany, że marka X jest bezwartościową.

Z tego co powiedzieliśmy wynika, że fabryka, która dba o swoją propagandę i chce wyrobić sobie dobrą markę, powinna postarać się, aby nabywcy jej wyrobów zostawali odpowiednio pouczeni o tem, jak się z rowerem należy obchodzić.

L. K.

„PATRIA“

Fabryka rowerów i części

Sp. z ogr. odp.

STĘSZEW (Wlkp.) — Telefon 5

Biura i składnice.

POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 78a

Telefon Nr. 1025

Poleca jako specjalność:

OBRECZE i BŁOTNIKI do ROWERÓW

w pierwszorzędnym wykonaniu, po cenach bezkonkurencyjnych.

Prosimy żądać ofertę.

8320

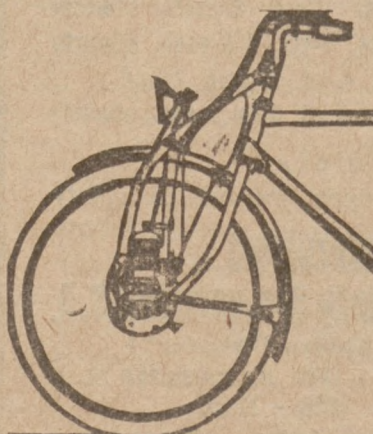


Hurtownia Rowerów

ST. WAWRZYNIAK Sp. z o. o.
POZNAŃ, Św. Marcin 44.

Najkorzystniejsze źródło zakupu rowerów, ram i wszelkich części rowerowych krajowych i zagranicznych.

7472



Najmniejszy
i najlepszy

motor pomocniczy
w świetle

Otto Mix

Rowery i maszyny do szycia

Poznań, ul. Kantaka 6a

21 Telefon 2396 7026



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIA
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCIE
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZECKIEGO.

Rozwój techniki świetlnej w Polsce

O należyte uzyskanie energii elektrycznej.

„Organizacja Gospodarki Światlnej” jest instytucją przedewszystkiem społeczną prowadzącą propagandę należytego wyzyskania energii elektrycznej w dziedzinie techniki świetlnej, podnosząc w ten sposób zakres działania i wytwórczość przemysłu krajowego.

Z natury rzeczy też, wiele uwagi i wysiłków swych poświęcić musi pracy ściśle naukowej, gdyż dopiero na podstawie dokładnych badań i doświadczeń, zorganizować możemy w Polsce, wielki, sprawnie funkcjonujący ośrodek, około którego skupiać się będą rozmaite zrzeszenia i wytwórnie przemysłowe, zakłady elektrotechniczne, instalacyjne i t. d.

Jak powszechnie wiadomo, przodujące stanowisko w racjonalnem zużytkowaniu energii elektrycznej zajęła przedewszystkiem Ameryka. Wprowadziła ona używanie prądu elektrycznego do wszelkich gałęzi pracy i wytwórczości; od olbrzymich kolosów fabrycznych, które zatrudniają dziesiątki tysięcy robotników, do najdrobniejszych urządzeń gospodarstwa domowego. Główną zaś siłą pomocniczą jest trafnie założona i użytkowana instalacja elektryczna. W Ameryce też po raz pierwszy zbadano, w sposób naukowy niezwykle ważny problem, jak oddziałuje oświetlenie na wydajność pracy. Jak wykazuje statystyka — przy wzmożonem oświetleniu, wzrasta nader silnie wydajność pracy, przyczem wyniki jakościowe są wyższe i wzmacnia się rzecz niezwykle ważna, t. j. szybkość wykonania. Co więcej zaś, jak znów wykazują obliczenia statystyczne — wartość produkcji zwiększonej w ten sposób przekracza znacznie koszty tego wzmożonego oświetlenia. Ten drobny przykład mimochodem tu wspomniany poucza, że należyte wyzyskanie energii elektrycznej, postępować może drogą nie tylko bezpośrednich ulepszeń instalacyjnych, ale też i drogą urządzeń i zdobyczy pośrednich, przedewszystkiem zaś w zakresie światła.

Za przykładem Ameryki kroczą dziś intensywnie wszystkie wielkie społeczeństwa europejskie. Przedewszystkiem zaś Francja, Niemcy i Holandia, które w najcięższych warunkach powojennych, dzięki znakomitemu wyzyskaniu energii elektrycznej, doprowadziły szereg gałęzi przemysłowych do wspaniałego rozkwitu.

I znów byłoby rzeczą zbędną, tłumaczyć, że w Polsce, w tej dziedzinie, stoimy jeszcze bardzo daleko w tyle, w porównaniu z Zachodem. A jest rzeczą niewątpliwą, że zarówno plany elektryfikacji najogólniej pojęte, jak i umiejętne wyzyskanie energii elektrycznej, w poszczególnych dziedzinach, mogłoby niezakomicie ożywić i wzmocnić rozmaite gałęzie, przemysłu, rzemiosła i handlu naszego.

Tę pracę zamierza podjąć, właśnie „O. G. S.” i dlatego postaramy się, w ogólnych przynajmniej zarysach nasykować plan działalności tej instytucji na dalszą i bliską przyszłość.

„O. G. S.”, opracowując program systematycznej pracy na szereg lat, wysiłki swe zwraca przedewszystkiem w kierunku zorganizowania i wyzyskania energii elektrycznej we wszelkich urządzeniach świetlnych. A to w znaczeniu najobszerniejszem, gdyż chodzi zarówno o uświadomienie warstw zainteresowanych o wydajności i używaniu światła elektrycznego wogóle, o informowanie drogą odpowiedniej akcji, o najnowszych zdobyczach i postęпах w tej dziedzinie. Prócz tych zadań najogólniejszych wyłania się szereg zagadnień istotnie aktualnych, których przeprowadzenie wymaga poważnej pracy przygotowawczej.

W obszernym planie swej działalności „O. G. S.” przewiduje rozwiązanie kwestji należytego oświetlenia wewnątrz fabrycznych. Chodzi o oświetlenie tak wielkich kompleksów, jak i wszelkich zakładów i urządzeń pomocniczych, jak biura, składy, jak i same fabryki np. montaż samochodów i t. d. Oczywiście główną zasadą, którą kierują się organizatorzy będzie zwiększenie wydajności pracy oraz postulaty higieny nowoczesnej.

Wyłaniają się dalej inne jeszcze zagadnienia, w naszych stosunkach przeważnie zaniedbane, albo traktowane dorywczo i niefachowe, jak oświetlenie wewnątrz mieszkalnych, lokali codziennego użytku lub gospodarskich, jak kuchnie, pralnie, łazienki, garaże, schody i t. d., a z drugiej strony sal reprezentacyjnych, widowiskowych, iluminowanie całych obiektów i t. d.

Szczególnie znów trudne i wymagające dużego nakładu studiów jest racjonalne oświetlenie zakładów szkolnych, sal rysunkowych, laboratoriów, drukarni, wszelkich

zakładów typu naukowego, jak kliniki, sale operacyjne pracownie bakteriologiczne i t. d., które potrzebują dla normalnej pracy, zupełnie wyjątkowych warunków świetlnych.

Ten ogólnie nakreślony program pracy jest tak obszerny iż wymaga do swego wykonania szeregu lat, a dopiero w pewnych okresach czasu postępować może systematycznie naprzód.

Pierwszym krokiem planowej kampanji, było nawią-

zanie ścisłego kontaktu z zarządami elektrowni miejskich, celem pozyskania obniżenia cen prądu, przy wzmożonym jego zapotrzebowaniu ponad zwykłą normę.

Ten w najogólniejszych zarysach przedstawiony plan działalności „O. G. S.” dość jasno zdaje się tłumaczyć korzyści, wypływające obustronnie dla naszych przedsiębiorstw elektrotechnicznych, przemysłowych i instalacyjnych, jak i z drugiej strony dla sfer kupieckich.

Niewłaściwe drogi rozwoju przemysłu radjotechnicznego

Czy my wyrabiamy i sprzedajemy właściwe typy odbiorników, czy też, kopiując zagranicę popełniamy w tej dziedzinie pewne błędy?

W tej kwestji mogą istnieć różne zdania, lecz zasadniczo należy stwierdzić, że droga, obrana przez nasz przemysł radjotechniczny odchyła się nieco od najwłaściwszej linii.

My w kraju produkujemy bardzo dobre odbiorniki detektorowe, tak samo wyrabiamy z powodzeniem najzawilsze nawet aparaty lampowe, lecz zbyt mało interesujemy się aparatami lampowymi prostszego typu.

Takie nastawienie produkcji i handlu można wytłumaczyć tem, że z chwilą, kiedy radioamator decyduje się na zastąpienie swego aparatu detektorowego czemś lepszym, kupiec, zamiast mu oferować i polecać jakąś jedno lub 2-lampówkę stara się sprzedać aparat większy, na którym ma w sumie znaczniejszy zysk. Rozumując czysto po kupiecku musimy takie postępowanie pochwalać, lecz inaczej przedstawi się cała sprawa, jeżeli zastanowimy się nad nią nieco poważniej.

Dla sprzedania większego aparatu mniej zamożnemu klientowi większość kupców decyduje się na przyznanie poważnych ulg w płaceniu, co ostatecznie bardzo często staje się powodem strat, które pochłaniają pozornie osiągnięte przez zwiększenie obrotu zyski. Dalej należy zwrócić uwagę na to, że zachęcany przez sprzedawcę radioamator, przy nabywaniu większego odbiornika zapomina o kosztach utrzymania takowego i dlatego bardzo często już po zepsuciu pierwszej anodówki i przepaleniu pierwszego kompletu lamp zmuszony jest z całej przyjemności zrezygnować, nie będąc w stanie dodatkowo, nie licząc rat za sam aparat płacić kilkanaście złotych miesięcznie za baterje, ładowanie akumulatora, nowe lampy i t. p. Najczęściej taki radioamator stara się wrócić sobie choć częściowo wydatki i dlatego, jeżeli aparatu nie zapłacił jeszcze to stawia go sprzedawcy do dyspozycji, lub jeżeli wpłata została dokonana, to stara się odsprzedać go innemu, mniej doświadczonemu przyjacielowi. Jak jedno tak i drugie szkodzi pomyślnemu rozwojowi radia w kraju.

Przytoczone przez nas przykłady nie wyczerpują jeszcze wszystkiego. Mówiliśmy o samem sprzedawaniu, lecz nie

zajmowaliśmy się jeszcze jakością aparatów, mimo, że posiada ona też pierwszorzędne znaczenie. Na jakość nawet należy zwrócić specjalną uwagę, a to z tego powodu, że tandetny aparat, psując się często, i działając wadliwie w niemalej mierze przyczynia się do zniechęcenia radioamatorów. Ponieważ jednak z zupełnie zrozumiałych powodów nie możemy ludziom mniej zamożnym sprzedawać tanio i na dogodnych warunkach dobrego, lecz niewyrabianego masowo aparatu, musimy wyrabiać tandetę, a tą ostatnią, jak to już wyjaśniliśmy, więcej szkodzi niż pomaga całej sprawie.

Jakie wnioski możemy wyciągnąć z tego wszystkiego?

Bardzo proste. Należy zamiast sprzedawania ludziom mniej zamożnym aparatów zbyt dla nich drogich, lecz mimo to dość tandetnych postarać się o popularyzację typów pośrednich, dostępnych w cenie i tanich w obsłudze.

Tu napotykamy się pozornie na nową trudność.

Chodzi mianowicie o baterję anodową lub też aparat sieciowy. Najczęściej używanymi u nas są tak zw. lampy „normalne”, wymagające 4 woltów napięcia na biegunach katody i 80 do 100 woltów na anodzie. Montując aparaty z temi lampami automatycznie zmuszamy klientów naszych do zaopatrywania się w drogie baterje, lub aparaty sieciowe.

Tak się ma sprawa z lampami „normalnymi”, lecz czy nie można byłoby się bez nich obejść?

Rozumie się, że tak. Zamiast lamp, wymagających wysokiego napięcia anodowego i 4-woltowej baterji rzarżenia możemy spokojnie użyć 2-siatkówek, obywających się 2 woltami grzania i 3 lub 4 baterijkami od lamp kieszonkowych zamiast kosztownej anodówki. Czy się od tego pogorszy odbiór? Bynajmniej. Raczej odwrotnie, amator nie zniechęci się ochryplym rykiem tandetnej czterolampówki i lichego głośnika a będzie słuchał z przyjemnością kilku lub kilkunastu stacyj na słuchawki lub na cichy głośnik, jeżeli mu na to pozwolą jego dochody.

Czas więc obecnie pomyśleć o takich aparatach, gdyż wkrótce rzesze detektorowiczów, stworzone przez nowo-otwarte stacje zaczną szukać nowych aparatów i tak samo będą zmuszone do nabywania rzeczy dla nich nieodpowiednich.

Ponieważ sprawy tej w jednym artykule wyczerpać nie jesteśmy w stanie, powrócimy do niej w przyszłości.

KRONIKA ELEKTRO- I RADJOTECHNICZNA

AKCJA ELEKTRYFIKACJI POMORZA, POZNAŃSKIEGO I 10 POWIATÓW B. KONGRESÓWKI.

Elektrownia krajowa w Gródku na Pomorzu prowadzi rokowania z wielkiem przedsiębiorstwem finansowem w Szwajcarii o przystąpienie tego przedsiębiorstwa do akcji elektryfikacji Pomorza, Poznańskiego oraz 10 powiatów b. Kongresówki.

Jak wiadomo, elektrownia krajowa w Gródku jest in-

stytucją o charakterze samorządowym, w której pomorski wojewódzki Związek Komunalny posiada 51 proc. udziału w kapitale zakładowym oraz statutowo zastrzeżoną większość 60 proc. głosów. Towarzystwo to, które ostatnio wybudowało wielką elektrownię wodną na Zurze koło Laskowic, opracowało projekt elektryfikacji województw poznańskiego i pomorskiego oraz czterech powiatów woj. warszawskiego, tj. rypińskiego, mławskiego, lipnowskiego i nieszawskiego oraz 6 powiatów woj. łódzkiego. Ogólnie chodzi tu o terytorjum z ludnością około 4 milj. mieszkańców.

Rokowania z grupą szwajcarską są w toku, a na wypadek pomyślnego ich wyniku, szwajcarzy, wzamian za wniesiony kapitał w wysokość 32 milj. fr. szw., objęliby część akcji „Gródka” oraz pakiet obligacji, które tow. zamierza w przyszłości wydać. Na podjęcie elektryfikacji tego wielkiego terenu spółka uzyskać musi zgodę rządu. Podania o nadanie koncesji na prawo zelektryfikowania tego terenu zostało złożone w ministerstwie robót publicznych, na warunkach, które zostałyby przyznane ewentualnie firmie Harriman.

KONCENTRACJA W ŚWIATOWYM PRZEMYSŁE ELEKTROTECHNICZNYM.

Jak donoszą dzienniki berlińskie została zawarta między niemiecką firmą elektrotechniczną Siemens i Halske a amerykańskim domem bankowym Dillon Read et Co. transakcja pożyczkowa. Pożyczka składa się z transzy amerykańskiej, opiewającej nominalnie na 14 milj. dol. i z transzy niemieckiej w wysokości 10 milj. Transza amerykańska emitowana zostanie w St. Zjedn. i Holandji.

W związku z podpisaniem umowy pożyczkowej koncern Siemens odstąpił pakiet swych akcji General Electric Co. w N. Jorku. Podkreślić należy, że General Electric Co. jest jednocześnie wielkim akcjonariuszem powszechnego niemieckiego towarzystwa elektrotechnicznego A. E. G. Przypuszczają, iż dotychczasowa konkurencja między Siemensem a A. E. G. ustanie.

Sam fakt zawarcia umowy na 1.000 lat jest w życiu gospodarczym Niemiec czymś nowym. Co do 1.000-letniego okresu, na jaki podpisano pożyczkę, podkreślają, że jest to fakt natury formalnej, na zasadzie nowojorskich statutów giełdowych. Powszechnie zdają sobie sprawę, że General Electric Co. stało się współwłaścicielem Siemensu.

Wiadomość ta wywołała na giełdzie berlińskiej wielką sensację. Kurs Siemensu podniósł się z 275 i pół na 283 i pół, a akcje A. E. G. ze 172 na 177 i pół.

NOWE ZASTOSOWANIE RADJA DO MANEWRÓW KOLEJOWYCH.

Na wielu stacjach kolejowych obecnych Niemiec uderza względna cisza, wśród której manewrują pociągi. Ani świstków, ani porykiwań syren a przecież — pomimo brak jakichkolwiek sygnałów — przegrupowywanie wagonów odbywa się z największą sprawnością. Jak się tłumaczy ta zagadka? Otóż niemieckie koleje państwowe zastosowały do celów kolejowych, ściślej zaś do regulacji ruchu wagonów i lokomotyw, zarówno radiotelegrafję, jak radiotelefonję. W Erfurcie, Saalfeldzie i Halle wprowadzony został system Lorenza, przy którym na lokomotywie znajduje się niewielka, ramowa antena a w najbliższym sąsiedztwie z maszynistą — instalacja odbiorcza wraz ze wzmacniaczami i głośnikiem. Na stacjach zaś Panków i Hochfeld Sud robią próby z systemem Telefunken, przy którym kierownik pociągu jest informowany zapomocą jednostronnej telefonji.

NOWY ŚRODEK NAPRAWY KABLA.

Telegrafista amerykańskiej radiostacji nadawczej Columbia stwierdził zepsucie kabla w chwili gdy stacja miała transmitować mowę angielskiego króla Jerzego, wygłoszoną z okazji otwarcia morskiej konferencji rozbrojeniowej w Londynie. Ponieważ nie było mowy o naprawie kabla, telegrafista uchwycił oba jego końce i służył przez cały czas trwania mowy jako żywy przewód dla prądu elektrycznego o sile 250-ciu wolt. Poza silnem porażeniem rąk nie doznał on żadnych uszkodzeń ciała.

NOWE DROGI PRZESYŁANIA ENERGJI.

Zagadnieniem najtańszego i najwygodniejszego sposobu przesyłania energii zajmuje się także wielu uczonych. Słynny włoski wynalazca Marconi w rozmowie z korespondentem „Giornale d'Italia” oświadczył, że w niedalekiej przyszłości fale elektromagnetyczne przenosić będą na odległość ciepło, światło i energię mechaniczną.

Przed Marconim stoi już teraz wizja bajecznej epoki, w której państwa wymieniać będą między sobą energię mechaniczną, jak towar, lub też całokształt naturalnych źródeł energii jako to siły wiatrów, wodospadów, przyływów i odpływów morza etc., stanie się dobrem międzynarodowym.

Tą własnością międzynarodową będą obdzielane te i inne kraje, choćby na odległość tysięcy kilometrów, choćby nawet z jednej półkuli ziemskiej na drugą.

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYCZNE
INŻ. K. GAERTIG i SP. T.Z.O.P.
Poznań Poczłowa 26

ELEKTROWNIA KOMUNALNA PRZEMYSŁOWA WIEJSKIE

Instalacje oszczędzające Urządzenia przemysłowe z zapędem elektrycznym

AKUMULATORY
Naprawa maszyn elektrycznych.
Budowa rozruszników, regulatorów.
aparatury elektrycznych tablic rozdzielczych.
Adr. telegr. Energia

Turbiny wiatrzne
Godła reklamowe elektryczne
Żurawie Dźwigi osobowe Łączniki wielokrotności

Telefon 3584 i 2582

Używaj tylko anodówek

BATRA

a będziesz zadowolony. 7325

Fabryka Elementów i Baterji „BATRA”, Poznań

Brown Boveri, Sp. Akc.

Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri, Sp. Akc., stanowią samodzielną jednostkę prawną z siedzibą w Warszawie, (ul. Bielańska 6), i posiadają dwie własne fabryki maszyn i przyrządów elektrycznych, jedną w Cieszyńcu, drugą w Żychlinie. Program fabrykacji tych fabryk jest następujący: silniki trójfazowe o mocy do 1150 KM. na napięcie do 6.000 V., transformatory o mocy do 1.600 kVA na napięcie do 37.000 V., prądnice trójfazowe o mocy do 1.000 kVA na napięcie do 6.600 V., maszyny prądu stałego o mocy do 600 kW., specjalne prądnice do oświetlenia elektrycznego wagonów kolejowych, silniki tramwajowe, pompy odśrodkowe o napędzie elektrycznym, wentylatory kuzienne, urządzenia rozdzielcze, skrzynki przyłączeniowe, mufy kablowe.

Poza wyżej wymienionymi produktami, wyrabianymi w kraju, Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri sprowadzają z zagranicy, prawie wyłącznie z Badenu (koło Zurychu, w Szwajcarii) przedmioty, których kraj nasz jeszcze nie produkuje, dotyczy to głównie turbozespołów elektrycznych, turbin parowych, prostowników rtęciowych i t. p. produktów, nigdzie jeszcze u nas nie wyrabianych.

Polskie Zakłady Elektryczne, Brown, Boveri, Sp. Akc., zarówno jak podobne Zakłady austriackie, włoskie, francuskie, niemieckie i cały szereg innych, niemal we wszystkich krajach świata, należą do koncernu szwajcarskiego Brown, Boveri & Cie w Badenie.

Polskie Zakłady Elektryczne, Brown, Boveri, Sp. Akc., posiadają swe Oddziały w głównych miastach kraju, a mianowicie: w Krakowie (Dominikańska 3), we Lwowie, (Plac Trybunański 1), w Poznaniu, (ul. Słowackiego 8), w Łodzi, (Piotrkowska 113), w Katowicach, (Stawowa 9), w Sosnowcu, (Piłsudskiego 66).

Zakłady Elektromechaniczne Bolesław Skwarcz

tel. 204-55 WARSZAWA-KRUCZA 22 tel. 204-55

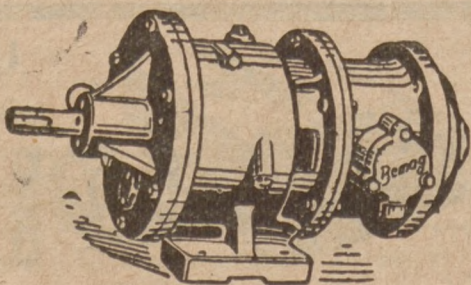
Dział budowy: wyrabia wentylatory
i ze składu poleca do 600 mm.

Dział reparacji: przewijanie motorów,
dynamomaszyn, transformatorów,
wentylatorów, budowa nowych ko-
lektorowych różnej wielkości i ro-
dzaju prądu.

Warunki kupna i sprzedaży dogodne

Motory, wentylatory stale na składzie

Każda modna
pracownia
używa do napędu
maszyn każdego
rodzaju tylko
napędy
redukcyjne
„BEMAG”



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję!
Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!
Fabryka Maszyn Górniczych
T. z o. p. — Katowice — Załęże

Fachowy Kalendarz Elektro- i Radjotechniczny i dla gospodarki cieplnej w elektrowniach na rok 1930

odwrotnie wysyłamy.

Kalendarz kosztuje 8,— zł + 1,10 zł porto i pole-
cenie, razem 9,10 zł, które prosimy przekazać na
P. K. O. Poznań, „Rynek Metalowy i Maszynowy”
202.796



¹/₂ naturalnej wielkości.

Kto Kalendarza zgóry nie zapłaci, otrzyma go
za zaliczką 8,— zł + porto, polecenie i zaliczka
1,60 zł, razem 9,60 zł.

ADMINISTRACJA
„Rynku Metalowego i Maszynowego”
Poznań, ulica Wielka 10
Telefon 22-77

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszym piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swych nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO“.

Zmechanizowane rolnictwo amerykańskie

(g) Najbardziej charakterystyczną cechą rolnictwa amerykańskiego jest jego prawie zupełna mechanizacja, używająca od początku do końca przy każdej czynności specjaln. maszyn rolniczych. Przyczyny tego stanu rzeczy są dwojakie, raz przymus lokalnych stosunków terenowych i klimatycznych, które nie pozwalają na uprawę roli bez pomocy maszyn, a drugi raz, co może jeszcze jest ważniejsz., brak sił ludzkich. Mimo to jednak trzeba przyznać, że przyczyny te powodują rolnictwo amerykańskie bardziej niżeli europejskie do stosowania maszyn, czyli, że Ameryka pod każdym względem więcej zmechanizowała rolnictwo, niżeli Europa. Odnosi się to tak do Stanów Zjednocz. jak i Kanady.

O ile chodzi o bodźce klimatyczne, które wpłynęły na silniejszy rozwój maszyn rolniczych w Ameryce, to dotyczy to wybitnie kontynentalnego klimatu Nowego Świata. Mamy tam bardzo ostre zimy i bardzo gorące lata, przy znacznych opadach atmosferycznych. Przejście z lata do zimy jest nader raptowne, co uniemożliwia tam nasze jesienne prace rolne. Jest tam zatem bardzo krótki tylko czas dla samych żniw i jeszcze mniej czasu do przygotowania roli na przyszły rok.

Zasadniczo odmienna jest w Ameryce orka wiosenna. Niezmiernie krótki, czas, którym rolnik amerykański dysponuje do tego, zmusza do gwałtownego przeprowadzania orki dniem i nocą i tylko przy użyciu maszyn rolniczych jest to możliwe do wykonania. O ile niema do dyspozycji pługów motorowych, orze się tam potrójnym pługiem, zaprzężonym w osiem koni. Przeważnie jednak orze się tam zapomocą traktorów, które ciągną nie tylko kilka pługów, ale i brony równocześnie, przygotowując zarazem rolę do obsiewu. Tuż za traktorem z pługami i bronami idą siewniki wpuszczające ziarno głębiej niżeli u nas w ziemię, ze względu na silne przymrozki noce. Nawożenia rola amerykańska wogóle nie potrzebuje, jak również przerw wypoczynkowych, zmienia się tylko wysiew.

Z końcem lipca wszelka praca na roli musi być już ukończoną. W tym czasie odbywa się też najbardziej zmechanizowana praca sianobrania. Nietylko koszenie, ale i obracanie, wiązanie, ładowanie i transportowanie odbywa się maszynowo. Najciekawszymi są nieznane jeszcze u nas maszyny, elewatory, które siano chwytają, wiążą i ładują na auta ciężarowe. Cała ta praca odbywa się wprost bez dotknięcia rękami. Nie chce się wierzyć nieraz, co tam jest faktem, że właściciel farmy wielkości 700 akrów, z tego połowa roli ornej, zdoła przy pomocy tylko

jednego pracownika wykonać całą pracę na roli, a dokonuje tego tamtejszy farmer w przeciągu 3 i pół tygodni, naturalnie jedynie dzięki jak najdalej posuniętej mechanizacji.

Im wyżej na północ, tem bardziej rolnictwo zmechanizowane, wskutek wspomnianego już krótkiego czasu pracy na roli. W Kanadzie przypada na dojrzwienie pszenicy tylko 50—90 dni, u nas — jak wiadomo — dwa razy tyle. Główną maszyną tamtejszego rolnika jest żniwiarka, połączona z przyrządem do wiązania. Maszyna taka zdoła sama w przeciągu 3-ch tygodni obrobić z pomocą jednego człowieka 300 akrów. Jest to t. zw. maszyna indywidualna, a nie należąca do olbrzymów, znajdujących się w posiadaniu rzeseń, dla wspólnego użytku. Młockę przeprowadza się tam jedynie maszynami t. zw. spółdzielczymi, tuż za żniwiarką, na roli. Stodół tam niema, albowiem słomę i plewy odrzuca się lub spala na miejscu. Ziaro przedostaje się z młockarni wprost do tymczasowych wozów magazynowych, które od razu odwożą plon do spichlerzy. Opróżnienie owych wozów następuje również automatycznie w przeciągu kilku minut, specjalnymi ekshaustorami.

Nic dziwnego, że przy takim stanie rzeczy, gdzie siła ludzka jest zmechanizowana, że do orki trzeba nietyle kwalifikowanych rolników, jak jednego uczono agronoma urzędowego i jak największej mechaników i inżynierów, płatnych po 5—10 dolar. dziennie, zatem, jak na nasze stosunki, płaca wprost fantastyczna.

W związku z całokształtem rolnictwa amerykańskiego należy podkreślić, że i hodowla zwierząt domowych jest zmechanizowaną. Koni nie hoduje się tam prawie zupełnie, bydło przeważnie tylko dla mięsa, lub mleka, które przedstawia samodzielną, nadzwyczaj urozmaiconą dziedzinę zmechanizowanego przemysłu spożywczego. Tam, gdzie o specjalnej opiece, lub o mechanicznej hodowli nie może być mowy, tam pozostawia się bydło zupełnie na wolności, by przy jak najmniejszych kosztach jak największej korzystać.

Z wszystkiego powyższego wynika, że amerykański rolnik — o ile go można nazwać, chociaż to raczej fabrykant — może dorobić się w przeciągu 5 lat tego, czego nie dorobi się nasz rolnik nawet w przeciągu całego życia, a wszystko to tylko dzięki jak najdalej posuniętej mechanizacji, oszczędzaniu sił ludzkich tam, gdzie mogą być zastąpione siłą maszynową, krótko powiedziawszy, dzięki nadzwyczajnemu rozwojowi maszyn rolniczych.

H. G.

Jak sporządzić walec betonowy do wałowania

(g) Ciężki walec betonowy jest narzędziem niezmiernie pożytecznym, zwłaszcza do racjonalnego pielęgnowania użytków łąkowych i pastwisk. Nie raz jednakże w bardzo wielu gospodarstwach brak tego narzędzia. Rolnicy ociągają się z kupnem ze względu na koszt i okresowe niewielkie zastosowanie walca. Walce betonowe mogą być wszakże w sposób bardzo łatwy i tani sporządzane na miejscu, sposobem gospodarczym. Najodpowiedniejszy rozmiar średnicy takich walców jest 80 do 90 cm., a szerokość robocza 1 do 1,25 m., odpowiada to ciężarowi m. w. 12—15 q. Szersze wały nie są wskazane ze względu na nieporęczność pracy i zbytne opór, wymagający znacznego nakładu pracy pociągowej. Za oś do walca betonowego może posłużyć stara oś wozowa; ramę żądanych wymiarów należy wykonać w kuźni z żelaza kątownego i dobrze znitować. Oś z ramą łączy się zapomocią skośnych odcinków żelaza kątownego; podobnie przymocowuje się do osi krótsze nieco od projektowanej średnicy walca 2 żelazne krzyżaki z kątowniki, które tworzą szkielet walca i służą do nadania mu mocy. Taki żelazny szkielet ustawia się pionowo na drewnianej podstawie, dolny koniec osi przepuszcza się przed otwór podstawy wprost w ziemię. Drewniana podstawa z desek, na której spoczywa szkielet walca, musi być znacznie większych rozmiarów od średnicy walca. Szkielet tak ustawionego walca obija się wąskimi deskami, umocowanymi zapomocią drutu lub żelaza obřeczowego. Do sporządzonej w ten sposób formy układa się warstwami masę betonową, silnie ją utłaczając. Masę betonową robi się z 1 części cementu, 3 części piasku przemytego i 3 części żwiru lub drobno tłuczonego szabru. Konieczne jest staranne wymieszanie, ażeby ciężar walca był należycie zrównoważony w całej swej masie. Sporządzanie masy i napełnianie formy walca najlepiej jest powierzyć fachowemu mularzowi, gdyż od dokładności wykonania tej roboty zależy dobroć i trwałość walca. Masa musi być utrzymywana w stanie wilgotnym przez odpowiednio częste polewanie. Po 2—3 tygodniach drewniana forma zewnętrzna może być usunięta, powierzchnia walca odpowiednio wygładzona. Walec jest goto-

wy, należy go jeszcze zaopatrzyć w odpowiednią ramę drewnianą lub żelazną z odpowiednim przyczepem. Do przewożenia po drogach bitych mogą być nasuwane na końce osi wału, odpowiednio dopasowane kółka, przez co zapobiegamy niszczeniu się walca i jego obijaniu. Wał betonowy, umiejętnie zastosowany, oddaje duże usługi gospodarstwu. Koszt jego sporządzenia, wyżej podanym gospodarczym sposobem jest minimalny. Zastosowanie powyższego walca betonowego poleca się szczególnie na łąkach torfiastych w okresie suszy, ponieważ wpływa na lepsze podsiąkanie wody z warstw głębszych i przez to znakomicie poprawia stan roślinności. Również celowe jest zastosowanie walca po dokonaniu sianokosów, gdy łąki po większych opadach są zbyt stratowane i porżnięte kolejami. Średnica przekroju walca betonowego nie powinna być mniejsza od 1 m. ze względu na zaoszczędzenie pracy sprzęgu, a również przy mniejszej średnicy walec ciężarem swym mógłby psuć strukturę powierzchni łąk przy nawrotach. Podawany wyżej 1 m. średnicy przekroju jest najpraktyczniejszym wymiarem dla walca betonowego. W celu uchronienia walca od uszkodzeń przy przewożeniu, a również przed niepogodą i opadami, które oddziałują ujemnie na beton, jest wskazane sporządzenie okrywy blaszanej, która powinna być mocno znitowana z blachy 2 mm. grubości; blachy takiej potrzeba na to ok. 50 kg., co niewiele zwiększy koszt sporządzenia walca, a przyczyni się znacznie do jego trwałości. Przy sporządzaniu walca podczas układania masy betonowej w formie zaleca się umieszczenie pary stożkowo zakończonych kłoców drewnianych, które wbijane są w masę betonową w celu zaoszczędzenia betonu, a również zmniejszenia wagi walca. Przy 1 m. średnicy przekroju walca i 1 m. jego długości t. j. 0,8 m³ pojemności odejdzie na wkładki drewniane ok. 10% i otrzymamy m. w. 0,75 m³ masy betonowej. Cement do masy betonowej należy użyć w stosunku 1:5. Na cały walec wyjdzie ok. 5 worków cementu i 1 m³ żwiru. (Dr. Koch i Arens w „Mit. d. D. L. G.“ Nr. 43 i 49 z 1929 r.). W. F. „Gaz. Rolnicza“.

Dokoła ciągowki w rolnictwie

(g) Pan J. E. Kowerski w artykule, umieszczonym w Nr. 41 „Gazety Rolniczej“, wskazał na znaczenie i rolę, jaką powinna odegrać ciągowka w gospodarstwie rolnem. W przekonaniu, że praca ciągowki, choć na pierwszy rzut oka zdaje się być droga, w rzeczywistości jest tania, określa on pomoc, jaką ona rolnikowi oddaje, słowami: „W roku normalnym motor to — przyjaciel, który pomaga, w nienormalnie późnym, mokrym lub suchym to — zbawca, który w minimum podatnego czasu pozwala wykonać maximum roboty“. Aby ciągowka spełniała swą rolę należycie, musi być otoczona staranną opieką. Praca ciągowki i jej obsługa musi być zorganizowana w ten sposób, aby osiągnąć najwyższą wydajność przy najmniejszych kosztach. Bliższe dane, zwłaszcza odnośnie organizacji i obsługi ciągowki podaje inż. Zdz. Fr. Marchwicki w nr. 1-2 b. r. „Gazety Roln.“, pisze on m. in.:

„Ceny poszczególnych kategorii ciągówek są prawie jednakowe, warunki kredytowe również, tak, że te czynniki nie mają decydującego wpływu na wybór. Tu wpływają raczej rady i opinie, które są niejednokrotnie bardzo sprzeczne, tak, że powstaje w głowie mało orientującego się w tych sprawach rolnika chaos. Jeden sąsiad, czy znajomy, radzi kupno tej marki, inny — tamtej, a najgorsza sprawa jest wtedy, gdy obejdzie się kilku przedstawicieli i każdy z nich, pragnąc sprzedać swój towar jak najbardziej, opowiada o nim cuda. Drobne ulepszenia w motorze podnosi on do rzędu epokowych wynalazków, które zapewnią ciągowce wieczny żywot, minimalne zużycie materiałów pędnych i smarów, łatwość obsługi i t. p. Niejednokrotnie klient, oszołomiony wymową sprzedawcy, jego uprzejmością, wygodą fotelu, w którym słuchał wywodów przedstawiciela danej firmy, kupuje cią-

gówkę. Dane o sile, wytrzymałości, sprawności, zużyciu materiałów pędnych, podane przez nich, muszą być sprawdzone u tych rolników, którzy, mając dany typ ciągowki, pracują nim sumiennie i we wszelkich możliwych okolicznościach przeprowadzają ścisłą kalkulację pracy. Ważną jest również ilość zatrudnionych w kraju ciągowek danego typu oraz długość okresu czasu, w którym one pracują. Nie należy kupować z porady tych, którzy, mając ciągowkę, nie wniknęli w jej pracę i opłacalność. Ludzie ci najlepszej ciągowce dadzą nieraz najgorszą opinię.

Kupować ciągowkę powinno się w tem przedstawicielstwie, które swą powagą gwarantuje nam szybką i solidną pomoc techniczną, w razie nagłej potrzeby i które stale posiada na składzie zapas części wymiennych. Bo co nam przyjdzie z kupna dobrej nawet w swojej klasie ciągowki, jeżeli przedstawicielstwo nie posiada wykwalifikowanych monterów, lub części zamiennych, po które trzeba pisać do fabryki i zanim one nadejdą, sezon robót minie, a ciągowka próżnuje i próżnuje kapitał w niej umieszczony. Gorzej jeszcze bywa, gdy niepoważne przedstawicielstwo z tych czy innych powodów zlikwiduje się. Wtedy biedny właściciel kupionej maszyny zostaje pozbawiony opieki i w szybkim czasie przestaje nią pracować.

Skoro ciągowka już kupiona, przystępujemy do gruntownego zapoznania się z jej wymaganiami i obsługą. Przysłany z przedstawicielstwa monter do uruchomienia ciągowki i nauczania kierowcy nie może wcześniej odjechać, dopóki uczeń jego nie obznajmi się dokładnie z całą maszyną i samodzielnie nie potrafi w różnych warunkach pracować. W tych gospodarstwach, gdzie jest dobry szofer samochodowy lub mechanik, opiekę techniczną nad ciągowką należy jemu powierzyć. Pracować i obsługiwać może zwyczajny fornał, czy luzak. Kierownik gospodarstwa również powinien zapoznać się dobrze z trudną obsługą i pracą ciągowki, aby wiedzieć, czego od kierowcy ma wymagać. Szczególnie młodzi rolnicy powinni sami nauczyć się obsługiwać i pracować ciągowką, aby w razie potrzeby mogli sami wyszkolić nowych kierowców. Ułatwieniem to będzie dla tych wszystkich, którzy, mając samochody, znają budowę i pracę motorów.

Z rozpoczęciem sezonu pracy, musimy zestawić dokładny preliminarz, ustalający, ile morgów przeznaczamy w danym sezonie ciągowce. Następnie należy ułożyć kolejność robót w poszczególnych polach, aby możliwie nie przerzucać ciągowki z jednego końca folwarku na drugi. Pola przeznaczone do orki należy pozaganiać końmi, dzieląc je na równe określonej wielkości kawałki, nie szersze, niż 50 metrów, aby ciągowka robiła najmniej niepotrzebnej drogi. Podział pola na równe kawałki pozwoli nam w czasie pracy ciągowki dokładnie określić w każdej chwili ilość wykonanej orki. Szczególnie łatwo da się to zrobić, gdzie pola są w formie prostokątów. Dalej obliczamy w przybliżeniu, ile w danym sezonie zużyje ciągowka materiałów pędnych, smarów i leśmieszy, w których zapas należy się zgóry zaopatrzyć.

Mając tak przygotowany wstęp do pracy ciągowką, wyjeżdżamy z garażu na pole z tem, że ciągowka powróci do niego w końcu sezonu, po zrobieniu wszystkich wyznaczonych robót. Żadna praca w roli tak nie niszczy ciągowki, jak przeprowadzanie po drodze. Ileż to razy widziałem w różnych gospodarstwach, jak „mechanik“, awansowa-



PALENISKA

do lokomobil i lokomotyw płużnych
ściany gardzielowe, **ściany** sitowe

oraz wszelkie prace
kotlarskie

wykonuje

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

FABRYKA MASZYN i KOTLARNIA

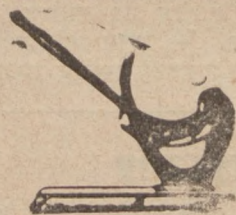
Poznań

św. Wawrzyńca 36

7727

Telef.: 6117, 6950

Adr. telegr.: Centroplug



„IDEAŁ”

nóż do krajania słomy
na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci

3641

Centrala Pługów Parowych T. z o. p. Fabryka Maszyn

Poznań, św. Wawrzyńca 36. Telefon 6117 i 6950



JÓZEF HESSE SPADKOB.
Fabryka siatek drucianych
w ŁODZI ul. ANDRZEJA 40

7287

ny ze starszej posyłki lub fornala, wyjeżdżając z podwórza, chce pokazać wobec swych kolegów, jak to on potrafi jechać motorem i wali po kamieniach całym gazem, nie zdając sobie sprawy, jak się maszyna takim postępowaniem niszczy. Dlatego zwracam uwagę na ważność asysty kierownika gospodarstwa w czasie transportu ciągowki z podwórza na pole i z pola do garażu. Te kilkanaście minut, poświęcone spacerowi z ciągowką, sowiec się opłaca.

Jak jechać po drogach? Tam, gdzie są obce transportowe, należy je bezwzględnie do transportu zakładać. Poza tem na każdej drodze, z wyjątkiem równej piaszczystej, na której wolno jechać szybko, należy jechać I-szym biegiem na minimalnym gazie, aby wstrząsy maszyny były nieznaczne.

Przyjechawszy na pole, musimy przekonać się, którym biegiem możliwa jest orka na żadaną głębokość. Kiedy już jesteśmy przekonani, że włączony bieg nie męczy maszyny, przystępujemy do regulacji karburatora, aby motor, wykonywając sprawnie żadaną pracę, minimalnie zużywał nafty. W tym celu, kręcąc śrubą, umieszczoną na karburatorze, zmniejszamy dopływ nafty, przez co mieszanka staje się uboższą. Pierwsze strzelanie w karburatorze, osłabienie biegu ciągowki, wreszcie zatrzymanie motoru — jest wskazówką, że mieszanka jest za słaba i trzeba cokolwiek odkręcić śrubę, aby silnik pracował regularnie. Jeżeli w czasie pracy ciągowki z rury wydechowej uchodzi czarny gryzący dym, jest to dowód, że mieszanka jest za bogata i za dużo nafty wychodzi. Kładę nacisk na znaczenie precyzyjnego regulowania karburatora, gdyż od tego zależy ilość zużytej na móg nafty. Mając wyregulowany karburator i określony bieg, którym możemy orać, przystępujemy do sprawdzenia, ile w danych warunkach wychodzi nafty na móg i ile czasu trwa orka jednego morgia. W tym celu napełniamy bak naftą po brzegi i zorawszy móg zatrzy-

mujemy silnik i wymierzonym naczyniem dolewamy znów do pełności. Ilość dolanej nafty będzie dokładną ilością zużycia na móg, którego ściśle kontrolowanie uchroni nas od kradzieży nafty. Określiwszy zużycie nafty na móg oraz ustaliwszy z zegarkiem w ręku czas, potrzebny na zoranie morgia, obliczamy, jak długo trwać będzie orka całego pola i ile wyjdzie na to nafty. Wskazaniem jest, w miarę możliwości, poinformowanie kierowcy ciągowki, że, aby zorać móg, musi tyle a tyle razy przejść pole wzdłuż. Oddaje to duże usługi przy raportach wieczornych.

Ilość zużytych materiałów pędnych w ciągu pracy na jednej mordze powiększy się o ilość, jaka ulegnie w ciągu dnia rozlaniu, wyparowaniu i t. p. czynnikom, niemającym nic wspólnego z pracą motoru. Dlatego koniecznem jest zorganizowanie sobie gospodarki materiałami pędnymi i smarami w ten sposób, aby przy transportach i nalewaniach nic się nie marnowało i aby czynności te tak uprościć, żeby na ich wykonanie zużyć minimum czasu i energii.

Niejednokrotnie obserwowałem w różnych gospodarstwach, jakie marnotrawstwo czasu i materiałów się dzieje. Naftę wożą na pole w starej bańce od mleka, lub innym kubie, przy których napełnianiu i opróżnianiu część drogiego płynu zawsze zostanie rozlana. Szczególnie dużo rozlewa się nafty przy przelewaniu z różnych naczyń do ciągowki w czasie dużego wiatru na polu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że czynności te powtarza się kilka razy dziennie, łatwo jest obliczyć, ile zmarnuje się nafty i ile czasu się na to straci. Aby tego uniknąć, radzę tym, którzy tego nie zrobili jeszcze, sprawę zaopatrywania ciągowki w materiały pędne, smary i wodę jak najszybciej uragulować, a przekonają się, ile czasu mniej ciągowka w ciągu dnia przestoi i ile zaoszczędzi drogich materiałów.

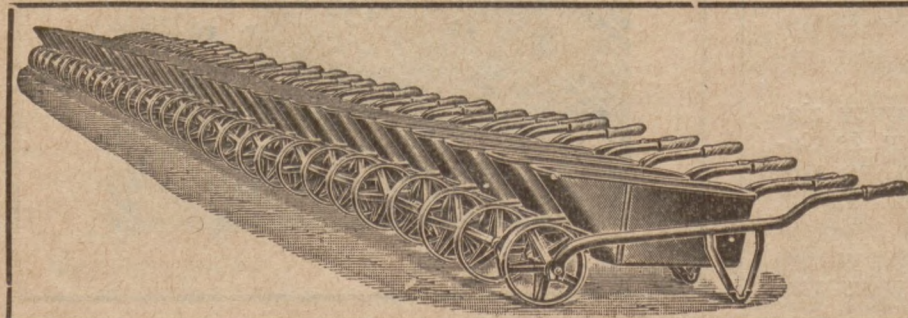
(Dok. nast.)

Pług elektryczny

Z Nowego Jorku donoszą o wynalezieniu przez inżyniera Hamiltona Rce z Pittsburga niezwykłego pługu elektrycznego, którego traktor wytwarza prąd elektryczny o nadzwyczaj silnem napięciu.

Prąd ten przenika do ziemi oranej, niszcząc w niej wszelkie chwasty i robactwo, użyźniając jednocześnie grunt do tego stopnia, że ziarna pszenicy zasianej na ziemi przez ten pług zoranej, rozwijają się daleko szybciej, a cała roślina jest dwa razy wyższa, niż rosnąca na gruncie zoranym pługiem zwyczajnym.

Prosimy powoływać się na
„Rynek Metalowy i Maszynowy“



Maszyny torfowe

kopaczki i prasy do torfu

dostarcza jako specjalność

8429

Fabryka Maszyn H. MÜHSAM Sp. Akc.
WŁOCŁAWEK, Województwo Warszawskie

PROSPEKTY i CENY NA ŻĄDANIE

ANTONI DYMICKI

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH w JAROSŁAWIU

Taczki całozelazne lekkie, silne, niewywrotne, o pojemności 60, 80, 100, 120, 140, 160 l. Model nowy znacznie ulepszony 8013

Kółka do taczek patent, żelazne, samoczynnie się smarujące z panewkami do wymiany.

Wyroby nieprześcignione w konstrukcji i trwałości. Tysiące w użyciu. Liczne referencje pierwszorzędných odbiorców.

Na tle przesilenia w przemyśle i handlu drzewnym

Krytyczne położenie. — Ogólny zjazd przemysłowców drzewnych — Tymczasowa Rada Drzewna.

Rok ubiegły zaznaczył się silną depresją na międzynarodowym rynku drzewnym, co nie pozostało bez ujemnych wpływów również na rozwój produkcji i handlu w Polsce. Zupełne załamanie się uprzednio przewidywanego ożywienia ruchu budowlanego na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w związku z panującym ogólnym kryzysem gospodarczym stało się podłożem słabych na rynku wewnętrznym obrotów i wywołało zastój, który potęgowany zmniejszoną możliwością zbytu nazewnątrz kraju, złożył się w ciągu roku ubiegłego na wielce krytyczną sytuację w polskim przemyśle i handlu drzewnym, trwającą bez zmian i widoków odprężenia do dnia dzisiejszego.

Naskutek wskazanych przyczyn eksport nasz materiałów drzewnych znalazł w roku 1929 o 1.143.000 ton czyli o 23,4% w porównaniu z rokiem 1928. Zmniejszona wartość wywozu wynosiła 108 milionów złotych, wywołując w przeciętnych obrotach handlu ekspansywnego dotkliwy minus. Skoro do przejawów przytoczonych dołączymy jeszcze pogorszenie się stanu płatności pośród zagranicznych odbiorców drzewa, skompletujemy obraz trudności, z jakimi walczy od dłuższego czasu nasz przemysł i handel drzewny.

W naturalnej konsekwencji tego wszystkiego ujawnia się wzrost bezrobocia w przemyśle drzewnym, to też w stosunku do roku 1928 zwiększyła się w grudniu roku ubiegłego o przeszło 50 proc. liczba tartaków w Polsce wykazujących zły stan zamówień oraz zatrudnienia.

Sytuacja jest wielce krytyczna — problemat wyszukania corychleń dróg odprężenia, wysunął się na pierwszy plan działania w zbiorowym życiu organizacyjnym tej dziedziny i we wszystkich dzielnicach kraju o silniejszym napięciu przemysłu drzewnego, zaobserwujemy w zrzeszeniach żywsze tempo pracy.

Wiedzioną równemi przesłankami znalezienia środków zaradczych, mających na celu poprawę obecnego niezwykle ciężkiego położenia, Rada Nadzorcza Związków Drzewnych w Warszawie, wsparta przez najważniejsze dzielnicowe ośrodki polskiego przemysłu drzewnego łącznie z Walnem M. Gdańskiem, zwołała ostatnio do Warszawy zjazd delegatów zrzeszeń i przedstawicieli przemysłu drzewnego, który w trzydniowych rzeczowych obradach rozważał najdonioślej-

sze zagadnienia, wysuwające się na czoło naszej polityki drzewnej.

Punktem kulminacyjnym obrad była sprawa ułatwionego i dostatecznego zaopatrzenia tartaków w surowiec drzewny, co w związku z depresją na głównych rynkach odbiorczych stało się jednym z najbardziej aktualnych zagadnień. Tymczasem taktyka i polityka stosowania przez Administrację Lasów Państwowych przy ustanawianiu cen, nie uwzględniała istotnych wymogów koniunktury międzynarodowej. Dla uzgodnienia ważnych tych poczyniń, decydujących niejako o zdolności naszej konkurencyjnej w handlu eksportowym, powołano do życia z ramienia zjazdu **Tymczasową Radę Drzewną**, złożoną z reprezentantów Administracji Lasów Państwowych, przemysłu prywatnego, prywatnej własności leśnej oraz przedstawicieli nauki.

Zjazd omawiając wprowadzoną z dniem 1 października 1929 r. wydatną podwyżkę stawek przewozowych w nowej taryfie, stwierdził, że związane z tem wyższe koszty utrudniają do reszty naszemu handlowi eksportowemu walkę współzawodniczą na rynkach obcych. W rezultacie jednomyślnego stanowiska wysunięto przeto postulat, domagający się przeprowadzenia redukcji nadmiernie podwyższonych stawek taryf eksportowych.

Z ważniejszych dalszych uchwał zjazdu wspomnieć jeszcze należy:

a) wysunięcie dezyderatu, ażeby w sprawach dostaw rządowych dotychczasowe uprzywilejowane stanowisko Lasów Państwowych ustąpiło miejsca zasadzie równomiernego traktowania wszystkich dostawców bez względu na to, czy są nimi przedsiębiorstwa prywatne lub państwowe.

b) W odniesieniu do obecnych trudności kredytowych, zjazd uchwalił rezolucję, zwracającą się do centralnych władz kompetentnych, ażeby projekt ustawy o zastawie rejestrowym na drewnie w brzmieniu ustalonym przez Związek Izby Przemysłowo-Handlowej Rzpl. P. uzyskał w tempie przyspieszonego dekretu sankcję prawną.

W toku obrad końcowych omawiano także sprawy podatkowe a poza tem uznano konieczność wdrożenia zbiorowej akcji około rozwiązania zagadnienia kredytowego w łonie własnej organizacji, niezależnie od postulatów zwracających się jak wyżej pod adresem Rządu.

—P—

Ze Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu

W ubiegłym tygodniu odbyło się plenarne zebranie Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu, którego głównym celem było omówienie aktualnej sprawy zakupu surowca oraz zajęcia stanowiska co do stawek taryfowych płac robotniczych. Pod nieobecność prezesa p. Bystrzyckiego, który przybył na zgromadzenie nieco później, zajął zebra- nie wiceprezes p. Urbaniski.

Na wniosek p. Potoczego sprawie zakupu surowca nadano charakter swobodnej dyskusji, bowiem brak egzekutywy, uniemożliwiłaby i tak powzięcie jakichkolwiek, wiążących uchwał. Z dyskusji, prowadzonej w ożywionem lecz rzeczowem tempie, wyłoniły się niejedne ciekawe relacje jak n. p.: że tartaki położone na pograniczu polsko-niemieckiem,

dokonyują częstokroć zakupu surowca po tamtej stronie, korzystając z pobliskich lasów.

Prezes p. Bystrzycki zapoznał obecnych z swemi spostrzeżeniami w odniesieniu do koniunktury w zakupie okraglaków i zwrócił obecnym uwagę na fakt, że właściciele traktatów uzyskać mogą obecnie w Dyrekcjach Lasów kredyt nieco dłuższy niż 6-miesięczny. Ustępstwo to przy zakupie surowca przyjęto do wiadomości z zadowoleniem, lecz miało ono większą wartość dla przemysłu, gdyby ustalone były ceny za surowiec. Niepewność jednakże w obliczu nieustalenia cen, który to objaw zaobserwuje się także w Niemczech, zaleca narazie zachowanie pewnej ostrożności, jak wogóle wstrzymywanie się czasowo od dokonywania większych zakupów.

Odnosnie do kwestji plac robotniczych, prezes p. Bystrzycki na podstawie zebranego materiału dowodowego referuje, że inspektorzy pracy w niejednych wypadkach domagają się od właścicieli tartaków, aby ci wypłacali swym robotnikom wynagrodzenie według stawek ustalonych przez Związek Pracodawców na Województwo Poznańskie, do którego należy z branży drzewnej „Związek Pracodawców dla Przemysłu Drzewnego”, zrzeszający właścicieli zakładów stolarskich. Zachodzi kwestja, czy przemysłowcy tartaczni obowiązani są do płacenia tych stawek. Prawnie rzecz wygląda tak, że Związek Pracodawców dla Przemysłu Drzewnego, zrzeszający jak powiedzieliśmy stolarzy, a należący do Związku Pracodawców na Województwo Poznańskie, przyłączył się do stawek uchwalonych. Ustawa zaś powiada, że wystarczy, jeżeli jeden związek danej branży należący do Wojewódzkiego Związku Pracodawców przyłączył się do jego uchwał, natenczas uznane stawki obowiązują cały przemysł danej branży.

Celem nadania sprawie tej podstaw bezspornych proponuje referent zmianę statutu i nadanie Związkowi innej na-

zwy, przez co stworzonoby związek zawodowy z uprawnieniem zawierania odrębnych umów zbiorowych z zorganizowanymi robotnikami swego działu produkcji i uzyskanoby możność bezpośredniego przystąpienia jako osobna grupa zawodowa do Wojewódzkiego Związku Pracodawców.

Po krótkiej dyskusji powierzono sprawę Zarządowi do gruntownego zbadania i przygotowania wszelkich z tem związanych prac, odkładając ostateczne załatwienie do następnego zebrania.

W końcu obrad rozważano jeszcze niezmiernie trudne położenie przemysłu drzewnego ziem zachodnich, który podlega większym ograniczeniom ustawowym aniżeli przemysł tej samej dziedziny w innych dzielnicach kraju (np. Kresy Wschodnie), co stawia go dziś nietylko w pewien stan upośledzenia, lecz przede wszystkim wpływa niekorzystnie na zdolność konkurencyjną zachodnio-polskiego przemysłu drzewnego w stosunku do tej galezi produkcyjnej innych dzielnic. Uznano więc konieczność zabiegania u władz kompetentnych o ujednolajnienie przepisów prawnych w zastosowaniu do całego przemysłu krajowego.

—P—

Syndykat cementowy przedłużony

W syndykacie cementowym toczyły się przez przeszło miesiąc ożywione pertraktacje. Rezultaty tych pertraktacji są dodatnie, uzgodniono bowiem wszystkie zagadnienia w przemyśle cementowym. Załatwiono pomyślnie sprawę kontyngentów między poszczególnymi fabrykami i uzgodniono zagadnienie nowych inwestycji. Postanowiono utrzymać dotychczasowy kierunek polityki handlowej, umożliwiający

kapitalizację i wytwarzający zdrowy, legalny handel cementem. Celem wzmoczenia ruchu budowlanego postanowiono poczynić starania około szerzenia propagandy cementu jako materiału budowlanego.

Syndykat cementowy został przedłużony na lat sześć. Do syndykatu należą wszystkie fabryki cementu, znajdujące się na obszarze naszego państwa

Ruch budowlany w Krakowie

W Izbie Przem.-Handlowej w Krakowie odbyła się ankieta w sprawie projektu warszawskiej Izby P.-H., dotyczącego programu budownictwa mieszkaniowego na rok 1930. W obszernym przemówieniu referent inż. Ronka oświadczył się za przyjęciem zasad omawianego projektu, proponując poprawki w tym kierunku, by wypowiedzieć się za systemem mieszkań 3-izbowych, za dopuszczeniem jednak swobody stanowienia czynników lokalnych o ustosunkowaniu

ilości tych mieszkań do mieszkań 2- i 1-izbowych. W dalszym ciągu oświadczył się referent za obdzieleniem poszczególnych ośrodków ściśle określonymi kwotami pieniędzmi wedle klucza wpływów z podatku lokatorskiego, jak również za możliwie spiesznym uruchomieniem przeznaczonych na ten cel funduszy.

Wyniki powyższej ankiety mają być przedmiotem obrad plenarnego zebrania Izby.

WIADOMOŚCI DROBNE

CŁO WYWOZOWE NA DREWNO OSIKOWE.

W Dz. Ust. z dnia 11 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie w sprawie częściowej zmiany cła wywozowego na drewno osikowe, ustalonej w Dz. Ust. Nr. 15 z dnia 16 marca 29 roku. Ta częściowa zmiana polega na tem, że cło wywozo-

we od szczap osikowych w wysokości 1,50 od 100 kg. zostało zawieszane na przeciąg jednego roku mianowicie do 31 grudnia 30 r., okazało się bowiem, że jedyna w kraju fabryka łyżeczka jest nieczynna i nie potrzebuje ochrony surowca; następnie zniesione zostało zupełnie cło na drewno osikowe tarte i ciosane o grubości powyżej 2,5 cm. w wysokości zł 1,50 od 100 kg., monopol bowiem zapalczany nie potrzebuje również gatunku tarcicy. Poza tem wszystkie inne cła wywozowe na drewno osikowe okrągłe w wysokości 1,50 od 100 kg., jeżeli chodzi o długość do 2 m. i 3 zł jeżeli chodzi o długość ponad 2 m., pozostają bez zmiany. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 15 lutego.

KONTRAKT NA DOSTAWĘ MASY DRZEWNEJ DO FRANCJI.

Przedstawiciele przemysłu masy drzewnej Szwecji, Norwegji i Finlandji zawarli ostatnio kontrakt z Francją na dostawę masy drzewnej w roku 1931. Kontrakt ten przewiduje dostarczenie francuskim fabrykom papieru dziennikarskiego w ilości około 250 ton masy drzewnej. Ilość zakontraktowanej masy drzewnej podzielona została między trzy wymienione kraje, przyczem większą część masy ma dostarczyć Szwecja, posiadająca pod tym względem najlepszą marką.

Fabryka Papy Dachowej
„GOSPODARZ“

Sp. Akc.
w SIERADZU



8537

Papa dachowa
Smola prep.
Lepnik
Pak
Karbolineum

ŁAZOWSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

Sp. Akc.

**Fabryka Wyrobów Szamotowych
i Ogniotrwałych**

w Łazach (Star. Zawierciańskie)
Zarząd w Warszawie, ulica Towarowa 48
Telefony: 335-46 i 142-25

WSZELKIE WYROBY SZAMOTOWE

od 29-36 St. Seg. i zawartości do 44% Al_2O_3

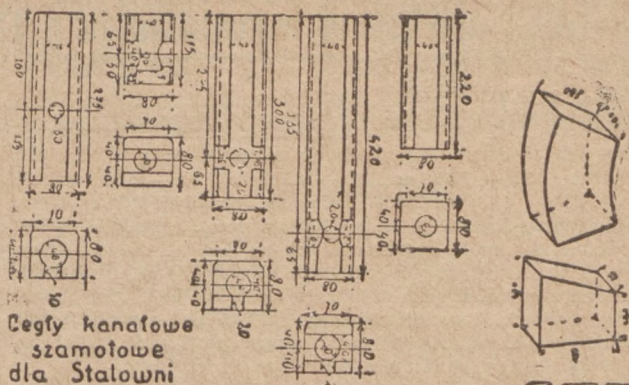
**Cegła szamotowa normalna, płyty
piekarskie i zaprawy szamotowe**
stałe na składzie

Wyłączne przedstawicielstwo na Poznańskie i Pomorze

inż. W. Robiński

POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego Nr. 17

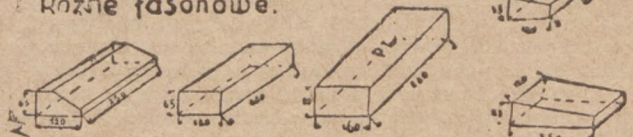
8341



Cegły kanałowe
szamotowe
dla Stalowni

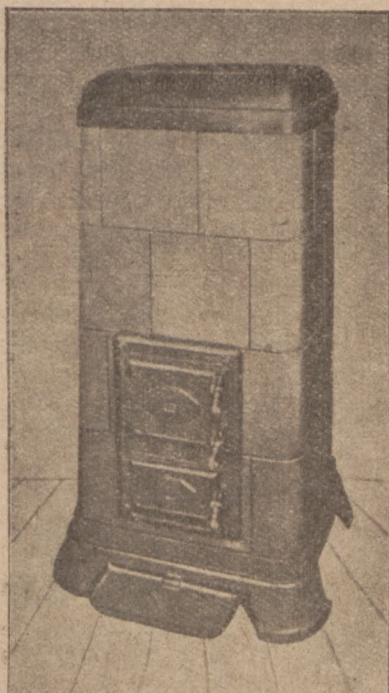
Płytki normalne i płytki piekarskie. Wymiary:	Waga 1 sztuki
300 × 150 × 50 mm	4,6
300 × 150 × 40	3,7
800 × 400 × 50	12, —
800 × 400 × 40	10, —
250 × 120 × 30	1,8
250 × 120 × 40	2,4
800 × 800 × 50	9, —
800 × 800 × 40	7,2

Różne fasonowe.



Piece opancerzone patentu SZRAJBER

mieszkaniowe, kuchenne i przenośne w różnych wielkościach



odznaczające się mocną i stałą konstrukcją, niezmienną hermetycznością
a skutkiem tego 50% oszczędnością opału w porównaniu do wszystkich
pieców kaflowych, nie wymagają corocznych remontów, są estetyczne i tanie.

Polecane przez wszystkie Ministerstwa i Urzędy. Przeszło 5.000 sztuk w użyciu.
Udzielamy gwarancji za dobre funkcjonowanie.

Wyrób i wynalazek całkowicie polski sprzedaje i ustawia

Wyłączne Przedstawicielstwo na Ziemię Zachodnie

Materiał Budowlany

Sp. Akc.

Centrala w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. Tel. 2976-3874

Oddział w Toruniu,
ul. Żeglarska 27 — tel. 643

Biurowo sprzedaż w Grudziądzu
ul. Łąkowa 11 — tel. 950

Oddział w Bydgoszczy
ul. Florjana 8, naroż. Uroczej
telefon 26-18

Oferty i porady bezpłatnie na żądanie.

8516

Z rynku materiałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERIAŁY BUDOWLANE.

Bydgoszcz, 14. 2. Materiały budowlane. Firma „Impregnacja” notuje następujące ceny: Papa dachowa nr. 80 — 9.00 zł. za rolkę 10 kw. m.; nr. 100 — 7.50; nr. 125 — 6.25; nr. 150 — 5.50; nr. 175 — 5.00; nr. 200 — 4.40; nr. 250 — 3.75; papa izolacyjna 2.50 za 1 kw. metr, smoła preparowana 25 zł. za 100 kg. netto, lepnik 26 zł. za 100 kg. br.-netto, smoła drzewna 25 zł. za 100 kg. netto, smoła żywiczna 45 zł. za 100 kg. br.-netto, karbolineum 38 zł. za 100 kg. netto, trzcina z ocynk. drutem 4.50 za rolkę 20 kw. mtr, gips murarski 7.00 zł. za worek 75 kg., gips sztukatorski 8.00 zł. za worek 75 kg., spłisy dachowe 5.50 zł. za 1000 szt., cement portlandzki 24 zł. za beczkę 180 kg., cement portlandzki 7.00 zł. za worek 50 kg.

Grudziądz, 8. 2. Pomorskie Zakłady Ceramiczne notują loco Grudziądz: Cegła 70—90 zł., drena 1½ cala 65—75 zł., dachówka karpiówka 175 zł.

MATERIAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 14. 2. Ceny blachy w sprzedaży półhurtowej za 1 kg. w zł. Blacha cynkowa 1.54 zł w sprzedaży detalicznej 1.58, blacha ocynkowana „20” 1.20, „22” 1.25; blacha biała angielska —. W dziale blachy cynkowej Zjednoczone Walcownice sprzedają w r. ub. towaru na ogólną sumę przeszło 7,7 tys. ton, podczas gdy w r. 1928 zbyt wyniósł 9,4 ton, czyli, że zbyt blachy cynkowej w r. ub. uległ blisko 20 proc. niższości. Obecnie na rynku panuje zastój i rozpoczęcia sezonu wiosennego nie należy spodziewać się przed, jak w marcu. Wyplacalność nie jest jeszcze najgorsza, jednakże zdarzają się protesty, gdyż banki, które przyrzekły pożyczki na dokończenie budowanych domów, jeszcze w r. ub. nie wyasygnowały potrzebn. sum. Konwencje wśród prod. odnowiono na r. 1930 mniej więcej na tych samych warunkach co w r. ub. Kupcy otrzymują towar na kredyt, doch. do 4 mies., przyczem wyplacalność jest podobna jak w blasze cynkowej. W dziale blachy białej zapotrzebowanie jest bardzo nieznaczne. Ceny, w związku z zwyczajem na rynku angielskim, oraz z podniesieniem taryfy kolejowej w końcu r. ub. uległy wyższości, która wyniosła średnio 4—8 zł na skrzynkę towaru, zależnie od wagi skrzynki. Obecnie tendencja zwykła ustała, jednakże wobec konkurencji wśród kupiectwa, mającego na składach ten towar, rozpiętość cen jest dość znaczna. Biała blachę importujemy z Anglii i z Niemiec, przyczem ta ostatnia jest nieco tańsza od angielskiej, ale zato kupcy otrzymują ten towar na ostrzejszych warunkach (w blasze angielskiej kredyt dochodzi średnio do 4-ch miesięcy).

Katowice, 14. 2. Surówka odlewnicza Huty Pokoju nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł loco stacja wysyłająca.

Hurtownie metali półszlachetnych ujednoliciły warunki sprzedaży towaru detalistom przez wzajemną umowę, która brzmi następująco: 1. rachunki niereklamowe w ciągu 14 dni od daty ich wystawienia obowiązują w pełni. 2. Rachunki należy uregulować bez opóźnienia ściśle według umowy, nie później jednakże jak w ciągu 30 dni od daty rachunku. 3. Procent oblicza się od daty płatności według stopy procentowej banków prywatnych, o ile przy zamówieniu nie została ustalona inna stopa procentowa. 4. W celu uniknięcia zawiąkania w księgowości, rachunki należy kryć każdy z oddzielną w całości. Do powyższego porozumienia weszła również jedna z poważniejszych firm tej branży na prowincji.

Berlin, 14. 2. W RM. za 100 kg. Miedź elektrolityczna na dostawę ctf Hamburg, Brema, lub Rotterdam 170½, oryginalne aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, dito w sztabach walcowanych i ciągniętych 194, nikiel czysty 98—99 proc. 350, antymon Regulus 59—62, srebro w sztabach ca. 900 za kg. 60¼—62¼, złoto w wolnych obr. za 10 gr. 28—28.20, platyna (w woln. obr.) 1 gr. 6½—8½.

Londyn, 14. 2. Not. metali w £ za tonę. Miedź: Standard per kasa 70½—71, 3 mies. 68¼—68¾/s, Sett. 71. Elektrolyt 83½—84¼, best selected 77¼—79, Elektrowirebars 84¼, cyna: Standard per kasa 172¼—172¾/s, na 3 mies. 175½—175¾/s, Sett. 172¾/s. Banka (obr. nieof.) 179¾/s, Straits (obr. nieof.) 175¼/s, ołów: zagran. dost. natychm. 21¼/s, terminowa 21¼/s, cynk: zwykły dost. natychm. 19¼/s, terminowa 20¼/s, Sett. 19¼, rtęć (not. nieof.) 23¼/s, platyna (not. nieof.) 12, Wolfram (not. nieof.) 29—32, blacha biała (not. nieof.) 18¼/s.

DRZEWO.

Lwów, 14. 2. Notowania drzewa Izby Przem.-Handl. we Lwowie w obrocie krajowym loco wagon stacja załadunku w województwach Lwów, Tarnopol i Stanisławów z 25 ub. m. drzewo jodłowe i świer-

kowe w stanie okrągłym okorowane, celulozowe do 10 cm. średnicy 32 zł, kopalniane od 10 cm. średn. i wyżej 1.50 m. dług. i wyż. 28 zł, drzewo dłużycowe 14—20 cm. śr., oraz 21—36 cm. śr. 36 zł, kłose zdrowe tartaczne 4 m. dług. wyż. 20 i wyż. cm. śr. —, średnica w czubie od 20—25 cm. zł —, od 26 cm. i wyżej 34 zł, te same wyłącznie świerkowe o 10 proc. drożej, drzewo jodłowe i świerkowe budowlane tartym i ciosanym: Deski i brusy jodłowe z pod piły 3—6 m. dług. 10 cm. i wyżej szerokości 26.33, 50 52 mm. grub. 88 zł, 20 mm. grub. 96 zł, 13 mm. grub. 106 zł, te same świerkowe, wymiary jak wyżej 102 zł 109 i 119 zł, deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane, wymiary te same 52 mm. grub. 78 zł, 20 mm. grub. 8.3 zł, 13 mm. grub. 93 zł, deski i brusy stolarskie, świerkowe, lub czyste i półczyste jodłowe, wymiary jak wyżej, 52 mm. grub. 146. 20 mm. grub. 149, 13 mm. grub. 159, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe, wymiary te same 67, 74, — 77 zł, deski i brusy świerkowe, jodłowe od 1 m. wwyż, ale poniżej 3 m. o pozostałych wymiarach, jak poprzednio są o 33 proc. tańsze; kantówki rygle rżnięte 3—6 m. dług. 8×8 i wy. grube 92 zł, 6—3 m. dług. grubość ta sama 99 zł, inne wymiary według umowy, laty rżnięte 3—6 m. dług., 26 do 50 mm. grub., 46—52 mm. szer. 105 zł, 1 do 2 i pół m. grub. 55 zł, drzewo ciosane 6—9 m. dług. 16×8 grub. 52 zł, w grubościach wyższych 65 zł. Drzewo sosnowe w stanie okrągłym okorowane: kopalnie 10 m. średn. 1.50 m. dług. i wyż. 28 zł, kłose zdrowe tartaczne, pochodzące z całych dłużyc 38, w stanie tartym i ciosanym deski i brusy sosnowe budowlane 3—6 m. dług., 10 cm. i wyżej szer. 33—40—52 mm. grub. 85 zł, długość ta sama, a szerokość 16 cm. i wyżej szer. 33—40—52 mm. grub. 90, deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 130 zł, deski i brusy sosnowe od 1 m. wwyż, ale poniżej 3 m. są o 40 proc. tańsze, kantówki i rygle rżnięte 3—6 m. długości 8×8 i wyższej grube zł —, 6—8 m. dług. grubość ta sama — zł, wymiary większe według umowy, drzewo ciosane 3—6 m. dług. w grubościach 16×18 55 zł, 18×21 i wyż. 60 zł, nad 6—9 m. dług. w grubościach do 16×18 72 zł, nad 6—9 m. dług. w grubościach 18×21 85 zł, deski sosnowe heblowane na pióro i wpst. 3—6 m. dług. 10—18 cm. szer. 119 zł.

ZŁOTY W DNIU 14 LUTEGO 1930 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.63—57.77, gotówka 57.66—57.80, Berlin przekaz na Warszawę 46.80—47, na Poznań 46.80—47, na Katowice 46.75—46.95, gotówka grube 46.675—47.075, Zurych przekaz 58.05, Londyn przekaz 43.35, N. Jork przekaz 11.25, Praga przekaz 378.25, Wiedeń przekaz 79.45—79.73.

Cement, wapno

budowlane i hydrauliczne, cegły, pustaki, płyty ceglówce, dachówki, papy dachowe zwykłe i specjalne asfaltowe, papę izolacyjną, smołę, lepnik, żelazo, gwoździe, gips, trzcinę, kafle, płyty posadzkowe, glazurowane płyty ściennne, glazurowane rury kamionkowe i koryta, wyroby szamotowe Kulmiza i Radeburskie, zaprawy tynkowe do fasad, karbolineum, płyn izolacyjny przeciw wilgoci i przeciekaniu wody „CERESIT”, materiały do izolacji, cegły i dachówki szklane, szplisy i gonty (szkudły), ziarnka marmurowe do terrazzo, piaskowiec do szlifowania, parkiet dębowy, linoleum, dachówkę azbestowo-cementową, specjalną papę asfaltową „BINOLIT”, siatkę drucianą z wstawkami z gliny palonej, oraz wszelkie inne artykuły w zakres budownictwa wchodzące, dostarcza najtaniej i pierwszorzędnej jakości

(7333)

Stefan Pelczyński
Hurtownia Materiałów Budowlanych
Poznań III, Dworzec Towarowy, tel. 5605

256

PRZETARG PUBLICZNY.

na wykonanie dostawy:

- 6.000 ton tłucznia drogowego o wymiarach nie mniejszych niż 40 m/m i nie większych niż 60 m/m.;
- 550 ton grysu drogowego o wymiarach nie mniejszych niż 5 m/m. i nie większych niż 15 m/m.;
- 500 ton kostki brukowej o wymiarach 12, 12, 12 cm.
- 1.700 ton kostki brukowej (nieregularnej) o wymiarach 16 do 20 cm.;
- 1.500 m³ zdrowych i twardych kamieni narzutowych do remontu powłók tłuczniowych, o wymiarach od 10 cm. wzwyż;
- 2.100 m³ gruboziarnistego żwiru do remontu i konserwacji dróg.

Wzmiankowane wyżej materiały winny być oferowane franko wagon stacja nadawcza, lub franko budowa w miejsce przeznaczenia. Formularze ofertowe i bliższe informacje otrzymać można w biurze Wydziału Powiatowego nr. 16, w godzinach urzędowych od 9 do 13. W tym czasie będą wyłożone obowiązujące w powyższej sprawie warunki do wglądu zainteresowanych reflektantów.

Oferty z próbami oferowanych materiałów należy składać w Zarządzie drogowym powiatu poznańskiego w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego nr. 10, w nieprzekraczalnym terminie do 20 lutego 1930 r. włącznie, poczem w tym samym dniu o godz. 12-tej nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert w obecności ewentl. przybyłych reflektantów. Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone w Powiatowej Kasie Komunalnej wadium we wysokości 3 proc. wartości oferowanych materiałów. W razie przyjęcia oferty, złożone wadium winno być przed wydaniem ewentl. zamówienia uzupełnione do 5 proc. wartości. W wypadku cofnięcia oferty w czasie lub po odbyciu przetargu jak również w razie odmowy wykonania udzielonego zamówienia, złożone wadium, wzgl. kaucja przepada na rzecz powiatu poznańskiego.

Oferty niepodpisane przez oferenta, lub wniesione po upływie oznaczonego terminu, oraz bez dowodu na wpłacone wadium nie będą rozpatrywane. Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, odrzucenie złożonych ofert bez podania powodu oraz unieważnienie przetargu.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Wadium, w razie nieprzyjęcia oferty, zwrócone będzie bez procentu w terminie 14-dniowym.

Przewodniczący: w z. (—) Zenkteler.

PRZETARG PUBLICZNY.

na wykonanie prac centralnego ogrzewania, instalacji kanalizacyjno-wodociagowych i elektrycznych oraz robót szklarskich i malarskich przy budowie Ośrodka Zdrowia w Swarzędzu. Oferty należy składać do dnia 25 lutego 1930 r. w biurze Powiatowej Kasy Chorych w Poznaniu ul. Wały Kościuszki Nr. 3 w zabezpieczonych kopertach z napisem: „Oferta na trzecią serię robót przy budowie Ośrodka Zdrowia w Swarzędzu“. Do ofert winno być dołączone wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej w gotówkę lub w uznanych przez władze budowlane państwowe papierach wartościowych. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10-tej minut 15 tegoż dnia.

Kosztorysy ślepe wydaje Powiatowa Kasa Chorych po cenie 5 zł i 3 zł, gdzie również przejrzeć można rysunki. Poza tem wszelkich informacji co do sposobu konstrukcji udzielać będzie inżynier-architekt p: Jerzy Mueller, kierownik budowy, Poznań, ul. Berwińskiego 1, w godzinach 8—4-tej.

Powiatowa Kasa Chorych zastrzega sobie wybór oferenta względnie podział robót na kilku oferentów, lub nieuwzględnienia żadnej z ofert.

Przy budowie obowiązywać będą przepisy i postanowienia obowiązujące przy robotach państwowych oraz warunki miejscowe.

Powiatowa Kasa Chorych w Poznaniu

(—) Inż. arch. Jerzy Muller

Dyrektor

Kierownik budowy

(—) Wł. Żakowski

(—) Józef Rączkowski

przewodn. Zarządu

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach donosi, że w najbliższym czasie zostanie uruchomiony

KURS DLA RADJOMECHANIKÓW

w Katowicach.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych. Kurs trwać będzie 5 miesięcy.

Na kurs mogą być przyjmowani monterzy-elektrotechnicy, którzy mają zamiar zapoznać się dokładnie z dziedziną radja.

Oplata za kurs wynosi zł 150 wraz z wpisem dla członków Instytutu, dla nieczłonków 30 procent więcej.

Spieszne zgłoszenia należy kierować do Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19 III. p. w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, zaś w soboty od 9—13.

Przetarg na sprzedaż części pieców piekarskich i złomu żelaznego

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż używanych części z 2-ch pieców piekarskich łącznie ze złomem żelaznym ogólnej wagi ca. 15.000 kg.

Termin składania ofert upływa dnia 8 marca 1930 r. o godz. 10-ej. Warunki przetargu są wywieszone na tablicach ogłoszeniowych 8 Okręg. Szef. Bud. w Toruniu, ul. Łazienna 11 i magistratach miast o większych ośrodkach przemysłowych.

Oferty składać należy na formularzach, które są do nabycia w 8 Okręg. Szefostwie Budownictwa po cenie 2,00 zł plus porto.

8. Okręgowe Szefostwo Budownictwa.

L. dz. 1111/30 Bud. Mat.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 20 lutego 1930 r. przetarg publiczny na dostawę farb, terpentyny, i różnych chemikaliów.

Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim” Nr. 21 z dnia 27 stycznia 1930 r. oraz w „Gazecie Polskiej” Nr. 24 z dnia 25 stycznia 1930 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Katowicach.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Robót Publicznych — rozpisuje niniejszem

KONKURS.

na szkicowy projekt „Muzeum Śląskiego” w Katowicach z terminem nadsyłania prac na dzień 8 kwietnia godz. 13-ta do kancelarii Wydziału Robót Publicznych (pokój Nr. 805).

Za 3 prace, uznane za najlepsze przez Sąd Konkursowy wyznacza się nagrody:

I nagroda	15.000 zł
II nagroda	10.000 zł
III nagroda	5.000 zł

Oprócz powyższych nagród przewiduje się ewentualne zakupy za łączną kwotę 5000 złotych.

Program i warunki konkursu oraz plan sytuacyjny można otrzymać w kancelarii Wydziału Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach za opłatą 10 złotych.

Za Wojewodę:

Inż. Zawadowski m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 7 marca 1930 r. przetarg publiczny na roczną dostawę odlewów żeliwnych i stalowych.

Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim” Nr. 35 z dnia 12 lutego i w „Gazecie Polskiej” Nr. 41 z dnia 11 lutego 1930 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Katowicach.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza przetarg publiczny na roczną dostawę klocków hamulcowych dla parowozów i wagonów różnych typów, według warunków technicznych obowiązujących na P. K. P. w ilości około 1.500.000 kg.

Oferty należy składać do dnia 28 lutego 1930 r. do godziny 12-tej w podwójnej zapieczętowanej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę klocków hamulcowych na dzień 28 lutego 1930 roku”.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12-tej w pokoju 311 D. O. K. P. Katowice.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Głównej D. O. K. P. na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. wartości zaoferowanego materiału. Oferty bez złożonego wadium rozpatrywane nie będą.

Warunki dostawy zawierające bliższe szczegóły wydaje Wydział Zasobów D. O. K. P. w Katowicach, pokój 311, bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem opłaty pocztowej i złożeniem 2,— zł. na druki.

Dyrekcja Okręg. Kolei Państwowych w Katowicach.

OGŁOSZENIE.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 27 lutego 1930 r. odbędzie się w maj. Kębłowo, pow. Wejherowo, stacja kolejowa Luzina, odległość około 6 klm., wzgl. Wejherowo, odległość około 10 klm., o godz. 12-ej w południe sprzedaż drogą przetargu ustnego następujących przedmiotów:

1. Silnik elektryczny na prąd zmienny trójfazowy systemu Bergmann typ D. M. 25/1500, 220 volt, 25 K. M. 1450 obrotów/min. wraz z rozrusznikiem wyłącznikiem, cena wywoławcza 560 zł.

2. Urządzenie wodociągowe, składające się: a) z silnika elektrycznego na prąd zmienny trójfazowy systemu Bergmann, typ D.M. 5/1.000, ilość obrotów 950 min. 220 volt, 5 K. M., b) pompy do napędu mechanicznego wraz z rurami, transmisja, 2 kołami pasowymi, c) basenu dla wody 2,40 2,40, 1,25 z blachy 4 m/m, d) 2 dźwigarów N. P. 24a 4,30 m”.

Cena wywoławcza 760 złotych.

3. Transformator oliwny dla prądu trójfazowego systemu Bergmann 25 K. V. A. frek. 50, napięcie pierwotne 3.000 Volt, wtórne 200 Volt, cena wywoławcza 400 zł.

Przy ewentl. częściowej sprzedaży, cena poszczególnych maszyn podana zostanie przez urzędnika, przeprowadzającego licytację.

Reflektanci na nabycie urządzeń winni złożyć na ręce urzędnika przeprowadzającego licytację wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej przed rozpoczęciem przetargu.

Sprzedaż nastąpi zasadniczo za gotówkę, przyczem należność winna być uregulowana w ciągu 7 dni od daty przetargu. Przy odpowiednim zabezpieczeniu i uiszczeniu 25 proc. zadatku na kupno, reszta należności może być zakredytowana na przeciąg roku.

Koszty rozbiórki obciążają nabywcę.

Wydanie kupionych przedmiotów nastąpi po uiszczeniu należności wzgl. spisaniu odośnej umowy.

Szczegółowe warunki ogłoszone będą w dniu przetargu.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Z powodu powiększenia Elektrowni sprzedaje Magistrat miasta Gniewkowa (Wlkp).

MAŁO UŻYWANY SILNIK

na gaz ssany o sile 40 KM. z kompletnem urządzeniem, bez kompresora, fabrykatu firmy Deutz, za 10.000 zł. Silnik jest w pełnym ruchu. Oferty należy składać do Magistratu do 20-go lutego rb.

Burmistrz: (—) Pyka.

EMALJERNIA

Fabryka Sztyldów Emaljowanych

Spółka z ogan. odpow.

KRAKÓW

ulica Dietlowska 81

Telefon nr. 47-39.

Jedyna w Kongresówce i Małopolsce.

Cenniki wysyłamy na żądanie.

7208

KONKURS

Spółka Drenarska Bródzki, powiat Strzelno ogłasza konkurs na dostawę niżej podanego materiału loco stacja kolejowa Kruszwica.

- 217 tysięcy sztuk rurek drenarskich o średn. 4 cm., dobrej jakości, długości 0,32 m. okrągłym przecięciu, prostych stykach wewnątrz zupełnie gładkie i bez gliny;
- 28 tysięcy szt. 4 cm. średn. rurek drenarskich jak wyżej
- 19 tysięcy szt. 8 cm. średn. rurek drenarskich jak wyżej
- 6 tysięcy szt. 10 cm. średn. rurek drenarskich jak wyżej
- 2 tysięcy szt. 13 cm. średn. rurek drenarskich jak wyżej
- 200 sztuk 16 cm. średn. rurek drenarskich jak wyżej
- 2 tysięcy szt. 13 cm. średn. rurek drenarskich jak wyżej

Oferty zamknięte na powyżej wymieniony materiał wraz próbkami nadsyłać należy do dnia 28 lutego r. b., do Powiatowego Urzędu Budownictwa w Strzelnie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 marca r. b., o godzinie 10 przed południem.

Spółka Drenarska zastrzega sobie prawo oddania dostawy wymienionego materiału z wolnej ręki niezależnie od wyniku przetargu.

Przewodniczący Zarządu Spółki

(—) Józef Pierzyński.

KONKURS

Gmina Siemianowice Śląskie rozpisuje konkurs na wykonanie robót brukarskich dziewięciu ulic w roku 1930 r.

Oferty podkładowe można otrzymać bezpłatnie w czasie godzin służbowych w pokoju 22, Administracji gminnej przy placu Wolności.

Oferty zamknięte, zaopatrzone w podpis wraz z podaniem cen należy wnieść do Zarządu gminnego w Siemianowicach Śl. do poniedziałku, dnia 24 bm. z napisem: Oferta na wykonanie robót brukarskich w roku 1930.

Zarząd Gminy. m. p. Popek.

WYKONANIE URZADZEŃ ELEKTRYCZNYCH.

Magistrat miasta Ostrowca nad Kamienną, powiat Opatowski, Województwo Kieleckie, ogłasza niniejszem przetarg na wykonanie na obszarze miasta Ostrowca następujących urządzeń elektrycznych.

1) 16 klm. przewodów powietrznych dla napięcia 380/220 woltów;

2) 5,5 klm., kabli podziemnych dla 3.000 woltów;

3) 5 stacji transformatorów na napięcie 3000/380/220 woltów o mocy każda 50 do 100 kVA.

Warunki przetargu, warunki techniczne, wzór umowy i ślepe kosztorysy są do przejrzania, ewent. do nabycia za opłatą zł 3.— w Magistracie m. Ostrowca w godz. od 9-tej do 3-ciej. Oferty należy składać do dnia 1-go marca 1930 roku do godz. 12-tej w Magistracie m. Ostrowca. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1-go marca 1930 roku, o godzinie 12-tej i pół.

POSZUKUJE SIĘ INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

z doświadczeniem w konstruowaniu przyrządów do masowej fabrykacji. Podania z odpisami świadectw i dokładnym wyszczególnieniem dotychczasowej pracy należy kierować do Dyrekcji Fabryki Broni w Radomiu.

PRZETARG.

Zarząd Kasy Chorych powiatu morskiego z siedzibą w Wejherowie, ogłasza publiczny piśmienny przetarg ofertowy na wykonanie:

1. robót stolarskich i ślusarskich;
 2. urządzenie centralnego ogrzewania;
 3. urządzenie kanalizacji i wodociągów oraz przygotowanie ciepłej wody dla wani, natrysków i umywalek oraz kuchni mlecznej;
 4. instalacji oświetlenia elektrycznego,
- w gmachu Kasy Chorych w Wejherowie przy ul. Puckiej, narożnik św. Jana.

Oдноsne kosztorysy i warunki otrzymać można w biurze Kasy Chorych powiatu morskiego z siedzibą w Wejherowie przy ulicy Sabieskiego 72, w godzinach służbowych od 8—11, za opłatą 5 zł za 1 los.

Oferty należy składać w opieczetowanych kopertach z odośnym napisem do dnia 25 lutego r. b., godz. 15.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 15, przy ewtl. obecności ubiegających się o powyższe prace. Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 5 proc. sumy oferowanej.

Zarząd Kasy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta lub podział prac na kilku oferentów wzgl. nieuwzględnienia oferenta.

Zarząd Kasy Chorych powiatu morskiego
z siedzibą w Wejherowie

Komisarz Rządowy i Dyrektor: (—) Jeka.

Magistrat m. Kielc ogłasza

KONKURS

na posadę technika w Wydz. Wodociągów i Kanalizacji.

Warunki:

- 1) ukończenie studiów technicznych,
- 2) najmniej 3-letnia praca w dziedzinie wodociągów i kanalizacji,
- 3) wiek do 40 lat,
- 4) uposażenie według umowy.

Posada do objęcia od dnia 1 marca 1930 roku.

Szczegółowe oferty z załączeniem życiorysu, odpisów świadectw z ukończenia studiów technicznych, dotychczasowej fachowej pracy i referencyj wraz z podaniem wysokości żadanego wynagrodzenia należy nadsyłać w załakowanych kopertach do Magistratu m. Kielc do dnia 20 lutego 1930 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE.

W Zarządzie Dróg Wodnych w Tarnowie, ul. Targowa L. 1, odbędzie się dnia 6 marca 1930 r. o godzinie 11-tej publiczny przetarg ofertowy na dostawę materiałów faszynowych do robót regulacyjnych na rzece Wiśle od km. 160 do km. 185, w okresie trzyletnim od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1933 roku.

Roczne zapotrzebowanie wynosi:

40.000 m³ faszyn,

600.000 sztuk kółków faszynowych.

Tekst zupełny i autentyczny niniejszego ogłoszenia znajduje się w „Monitorze Polskim“

Szczegółowych informacji, dotyczących jakości, ilości i czasu dostaw, ogólnych warunków budowy, szczegółowych warunków dostawy, wzoru oferty i umowy udzielać będzie w godzinach urzędowych Zarząd Dróg Wodnych w Tarnowie.

Dyrektor: Poźniak.



OKAZJA!

Mamy do oddania natychmiast ze składu naszego w Poznaniu używane, lecz gruntownie wyremontowane (z gwarancją)

Lokomobile

1. Lanz, Mannheim, nr. 35604, 10 atm., r. b. 1914, ca 10 K. M. nom.
2. Marshall Sons, nr. 28830, 6 atm., r. b. 1897, ca 10 K. M. nom.
3. Cegielski, Poznań, nr. 566, 10 atm., r. b. 1905, ca 10 K. M. nom.
4. Flöther, nr. 1080, 7 atm., r. b. 1898, ca 10 K. M. nom.
5. Garrett Smith, nr. 7210, 8 atm., r. b. 1906, ca 10 K. M. nom.
6. Niebaum & Gutenberg, 7 atm., r. b. 1903, ca 8 K. M. nom.
7. Güttler & Co., nr. 351, 7 atm., r. b. 1901, ca 12 K. M. nom.
8. Epple & Buxbaum, nr. 748, 6 atm., r. b. 1895, ca 8 K. M.
9. Ransomes, nr. 11726, 6 atm., r. b. 1898, ca 12 K. M.

Lokomobile

niewyremontowane (bez gwarancji)

10. R. Wolf, nr. 989, 7 atm., r. b. 1882.
11. Garret Smith, nr. 5258, 7 atm., r. b. 1904.
12. Badenia, nr. 1521, 6 atm., r. b. 1899.
13. Turner, nr. 1016, 5 atm., r. b. 1882.
14. Clayton Shüttlerworth, nr. 20982, 4 atm., r. b. 1885.
15. Förster, nr. 1194, 5 atm., r. b. 1884.
16. Garreth, nr. 664, 4 atm., r. b. 1874.
17. Robey, nr. 7854, 4 atm., r. b. 1883.
18. M. Kir, Allamnastutak, przemysłowa stacjon. nr. 1961 r. b. 1896, 12 atm., pow. ogrzew. 46,604 m², ca 100 KM.

Młotarnie motorowe i parowe

gruntownie wyremontowane, z gwarancją do natychmiastowego użytku.

19. Flöther Q. A. 3. nr. 2591, 58 × 23"
20. Lanz, Mannheim, nr. 4770, 60 × 24"
21. Lanz, Mannheim, H. K., 60 × 22"
22. Lanz, Mannheim, 60 × 24"
23. axmann, nr. 2450, 66 × 24"
24. Standardwerk W. Schulze, Hannover, 70 × 16"
25. Ruston Proctor, nr. 18540, 66 × 24"
26. Bomforda, nr. 11576, 60 × 24"

Niewyremontowane

27. Marshall, nr. 8865, 60 × 24"
28. Standardwerk W. Schulze, Hannover, marki L. M. 6. nr. 1868, 66 × 18"

Maszyny parowe

29. leżąca Twerdy Bielitz, 8 KM.
30. leżąca Alborn-Hildesheim, 8 KM.
31. leżąca Schoenemann u. Co., 20 KM.
32. leżąca Laass u. Co., 35 KM.
33. stojąca 4—5 KM., fabrykat nleznany 8396

Traktory

34. 1 Deering 30 P. S.
35. 1 Fordson.
36. 1 Hansa Lloyd, ca 40 KM.
37. Lanz, Mannheim, Grossbulldogi oraz różne pługi przy-
czepne do traktorów.

Motory

38. Banach, benzynowe 1,5 KM.
39. Paul, Landsberg, 6 KM., benzolowy przewoźny.
40. Paulus, ca 8 KM.
41. Łódź motorowa, 10—12 osób, benzynowa.

Prasy do słomy

42. Schulz, Magdeburg, na sznurek.
43. Lanz Mannheim, na drut.

Oprócz tego mamy do oddania korzystnie z naszych składów
**różne kotły, pompy mechan., prasy do torfu,
maszyny cegielniane itd.**

NITSCHÉ i S-ka

Fabryka Maszyn, Poznań, Kolejowa 1-3. Tel. 6043, 6044, 6906

Turbogenerator

trójfaz., fabr., nowy, wybitnej marki, ok. 380 Kva.,
230 wolt, 3000 obr., 12—16 Atm. pary nasyconej lub
przegrz. do 350° C. sprzeda 8468

Inż. BINDER, Kraków, Gertrudy 23

Sprzedaż taboru kolejowego:

około 7 km. toru kolejowego, 600 mm. rozpię-
tości z szyn 65 mm., 70 mm i 80 mm. na żela-
znych podkładach, zwrotnice, rozjazdy, śruby, la-
sze, haki do szyn, szyny luźne, 2 parowozy na
tor 600 mm., 200 par wózków leśnych na tor
600 mm., urządzenie kuźni polowej. komplety na-
rzędzi i materiały pomocnicze. Wszystko używane,
lecz w dobrym stanie. Sprzedaż może nastąpić
w całości lub częściowo w firmie 8501

„HUTNIK”, Warszawa, Sienna 88 m. 139.

ŻELAZNY ZBIORNIK

na 10 000 ltr.

używany do tej pory do spirytusu, bardzo
korzystnie sprzedam.

L. Mikołajczak

Gniezno, ul. Warszawska 11.

8524

Licytacja

8543

Dnia 21 lutego o godz. 10. sprzedawcą będę w po-
dwórz firmy C. Hartwig S. A. w Poznaniu, ul. Towaro-
wa 15/20, dobrowolnie najwięcej dającym za gotówkę
na odpowiedzialność zlecającego

partie pilników — 1327 kg.

a mianowicie: pilniki płaskie grubo nacinane,
półdrobno nacinane, okrągłe, półokrągłe,
czworokątne, trójkątne, nożowe i t. d. oraz

partie stali szwajc. — 600 kg.

Brunon Trzeczak

zaprzyjęzony i ustanowiony taksator i licytator
na Województwo Poznańskie ul. Stolarska 2. Tel. 6326

DYNAMO MASZYNA Österreichische Brown

Boveri 460 Volt, 45
K. W., 850 obrotów, z rozdzielaczem 2×230 Volt dla światła
w najlepszym stanie, z tablicą rozdzielczą, okazjna sprzedaż.
Inż. STANKIEWICZ, KRAKÓW, Straszewskiego 24. 8534

Która poważna firma przyłączyłaby się
do nowowynalezio-
nego patentu do maszyn rolniczych. Zgłoszenia do
adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 8527.

Sprzedam okazynie taśmę stalową

blankową miękką ok. 1000 kg., wymiary 150×0,15 mm.,

rury aluminiowe

ok. 100 kg. wymiary: 6×3,2 mm., 18×17 mm. i 19×18 mm.,

rury mosiężne

8536

około 150 kg., wymiary 6 × 3,2 mm.

Częstochowa, skr. poczt. 39.

ELEKTROWNIA.

Z powodu uruchomienia w LUBLINIE elektrowni miejskiej, **Kasa Przemysłowców i Rolników Lubelskich** sprzedaje swą elektrownię, znajdującą się w zupełnie dobrym stanie i składającą się zasadniczo z następujących elementów:

1 Motor 20 K. M. fabryki „Oerlikon“ z Winththur (Szwajcaria), o gazie ssanym (na koks), łącznie z odpowiednią gazownią,

1 Dynamomaszyna prądu stałego 12 K. W., napięcie 115—160 Volt,

1 Tablica rozdzielcza, pasy napędowe i inne części zapasowe.

Oprócz elektrowni jest do sprzedania **ELEKTROMOTOR** 3,5 K. M., obrotów 640. 8550

LOKOMOBILE

prawie nowe Lanz 1914 roku 40/50/65 koni, 10 atm., Lanz 1914 r. 70/90/110 koni, 10 atm., **sprzedaje F. Fiszer, Łódź, Nowo-Cegielniana 22** 8525

Ekspedjent magazynier

z branży żelaza, młodszy, biegły w polskim i niemieckim, z dobrymi świadectwami. poszukuje od 1. IV. b. r. posady jako ekspedjent lub magazynier. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod 8514

Poszukuje się wspólnika

z kapitałem 15—20 tysięcy zł. dla przedsiębiorstwa handlowego maszyn rolniczych z dobrą i zaprowadzoną klientelą w Poznańskim i na Pomorzu. Pierwszeństwo mają: młodszy kupiec z doświadczeniem w branży lub rolnik ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Oferty uprasza się do administracji niniejszego pisma pod nr. 8401 8401

Prosimy powoływać się na
„Rynek Metalowy i Maszynowy“

KUPNA

Tokarki rewolwerowe

dla śrub do 1 3/4", również

tokarki z wrzecionem pociągowym

o długości toczenia do 2000 mm.

i do 200 mm. wysokości kłów,

kilka uchwytów

wszystko tylko w bardzo dobrze utrzymanym stanie kupimy.

Oferty i odbitki katalogowe, wszystkie dane techniczne, wagę oraz rok budowy do adm. „Rynku Metal. i Masz.“ pod nr. 8480

Maszyny i aparaty do wyrobu siatek metalowych w dobrym stanie kupię.

Oferty pod nr. 8506 do Adm. „Rynku Met. i Maszynowego“.

Stare płyty akumulatorowe, szlam, i wszelkie stare metale

kupuje

T. Bielawski, Poznań,

Bukowska 33. — Telefon 6418.

8062

Poszukuje się kupna
ca. 1000 mtr. liny stal. używanej na okólniki do koni. Wyczerpujące oferty uprasza Admin. „Rynku Met. i Masz.“ pod nr. 8487.

Centralne ogrzewanie

wodne, kocioł kompletny z rurami, używane, lecz w dobrym stanie **kupię**. Oferty do „Rynku Metal. i Maszyn.“ pod nr. 8540.

Kupimy

agregat benzynowo-elektryczny

przenośny, 65 volt 1000 watów, tylko firmy Bosch. Zgłoszenia z podaniem stanu, opisem i ceną do „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 8535

Stary kocioł lokomobilowy

około 45 m² kupię. — Zgłoszenia pisemne: Z. RODAKOWSKI - Lwów, Gołąba 15.

Tokarkę nożną pociągową

długość toczenia 800 mm. kupię

M. A. Schmajuk, Zbąrz (Małopolska).

776

„R. Met.“

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/4 str. 150 zł, 1/2 str. 80 zł, 3/4 str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z różnych fotografii po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejsce wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestiach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.